

No 171.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Firmina B. W
Niedz. św. Ładysława
Pon. św. Kozmy.
Wt. św. Wacława Kr.
Sr. św. Michała Arch.
Czw. św. Hieronima Kapł.
Piąt. św. Remigiusza B.

Wschód słońca: godz. 5 m. 50
Zachód słońca: godz. 5 m. 54
Dług. dnia godz. 12 m. 4

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie „ 3 „
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50

Odnoszenie 10 k. m.

Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sobota, dnia 25 Września 1909 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minka; w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZENI: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Nafe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.) Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Żądajcie

KONIAK SZUSTOWA

wszędzie.

1862-34

Teatr Polski

pod kierunkiem **Al. Zelwerowicza**, przed rozpoczęciem sezonu zimowego w nowym gmachu (Ceglana 63)

3 tymczasowe widowiska w teatrze Sellina

W sobotę dnia 25 b. m., o godzinie 8 m. 20 wiecz. **Nowość!** Po raz pierwszy

„OSIOŁEK“

komedia w trzech aktach le Flours'a i Callavet'a.

W niedzielę dnia 26 b. m., o godzinie 8 ej pp., po cenach popularnych (najniższych)

„WESELE“

St. Wyspiańskiego (po raz 39).

W niedzielę dnia 26 b. m., o godz. 8 m. 20 wiecz. **Nowość!** Po raz pierwszy

„ZBRODNIA i KARA“

według powieści Dostojewskiego.

Bilety do nabycia w cukierni W-go Roszkowskiego.

2020-2-1

50% oszczędności opału, usuwa wilgoć

patent. **MULTIPLIKATOR OGRZEWANIA**
Dr. W.P. Flabukowski, inż.-chem., Warszawa, Jerozolimska 71.
2043 d-1

MAGAZYN OBUWIA

meskiego, damskiego i dzieciennego
WŁADYSŁAWA PIĘTKI

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 111, telefonu № 851



poleca obuwie gotowe z najlepszych materiałów oraz przyjmuje wszelkie obstarunki. Fasony modne, wykonczenie staranne i eleganckie. **Geny przystępne.** 1878

LEOPOLD STOLKIND & Co

Fabryka Wyrobów Perfumeryjnych

Przetworów Farmaceutycznych
w MOSKWI.

Mamy zaszczyt zawiadomić, iż Generalną Reprezentację i wyłączną sprzedaż naszych wyrobów na Królestwo Polskie powierzyliśmy Domowi Handlowemu

W. KREMKY & Co

W WARSZAWIE, ul. Marszałkowska 81, telef. 23, do którego upraszamy zwracać się z wszelkimi zamówieniami dla naszej fabryki.

Z poważaniem

Leopold Stolkind & Co.

1602-3-2

Hotel Polski

w Kaliszu, ul. Grodzka Nr. 4,

po gruntownym odrestaurowaniu i przyprowadzeniu pokojów do porządku oraz zaopatrzeniu w zupełnie świeżą pościel i bieliznę poleca się Szanownej publiczności.

Z poważaniem

Z. Skupińska.

Restauracja na miejscu.

2019-3



POWSZECHNIE UZNANE

PAPIEROSY

„Złota Rączka“

„Dobre“

25 szt. 10 k. 15 szt. 6 k.
10 „ 4 „ 5 „ 2 „

TOW. AKC. FABR. TABACZ.

„L. SZERESZEWSKI“.

1929-6-1

Życkiego

423

Kefir

znakomity
środek
odżywczy

poleca Apteka **W. DANIELECKIEGO**

PIOTRKOWSKA 130, telef. 12-93.

Największa Łódzka
Elektryczna Palarnia Kawy

poleca Panom Kupcom i Handlującym codziennie świeżo palone kawy w wyborowych różnych gatunkach, po możliwie niskich cenach.

Telefonu 817.

Franciszek Glugla, Łódź,
Południowa 28. 1974-10

W niedzielę 18/26 września 1909 r.
w ogrodzie „**Księży Młyn**“ (Pfaffendorf) przy
ulicy Przędzalnianej

Wielka Zabawa

Stowarzyszenia Demokracji Chrześcijańskiej.

Program zabawy bardzo urozmaicony:
Splewy, Monologi, Deklamacje, Duety,
Tańce na sali. Wieczorem ogień sztuczny i rakiety.
Wejście **20 kop.** 2029

Austria i Węgry.

Stosunek prawno-polityczny Węgier do Austrii, oparty na dualistycznym ustroju monarchii, stał się obecnie piętą achillesową modarstwowej potęgi państwa Habsburgów, które w dotychczasowej swej formie dalej istnieć nie może, bez narażenia się na utratę tej powagi i znaczenia, jakie obecnie jeszcze w koncerale modarstw posiada.

Węgry, w dążeniach swoich do zdobycia jak.

największej samodzielności politycznej, korzystając nader konsekwentnie z każdej nadarzonej okazji, nie troszcząc się bynajmniej o ogólnopństwowe interesy monarchii, byle tylko zdobyć możliwie największą sumę praw, czyniących coraz luźniejszym ich związek z Austrią, który pragnęliby uczynić jedynie unią osobistą dwóch równoprawnych państw, związanych z sobą tylko wspólną osobą monarchy.

Kiedy więc w zeszłym tygodniu na wspólnej konferencji ministrów w Wiedniu, w której uczestniczyli hr. Bienerth i Weckerle, roztrząsano sprawy, dotyczące aneksji Bośni i Hercegowiny, projekt konstytucji bośniackiej i ogromną zwyżkę wydatków na armię i flotę, — pomiędzy ministrem wojny i komendantem floty z jednej a ministrami z drugiej strony wynikły znaczne różnice poglądów. Minister wojny i komendant floty zażądali podwyższenia budżetu wspólnego o 97 milionów koron na potrzeby armii i 235 milionów na flotę. Ministrowie skarbu obu państw monarchii uznali to żądanie za niemożliwe do wykonania. Minister prezydent gabinetu węgierskiego dr. Weckerle — oświadczył, że nie będzie mógł stworzyć w sejmie węgierskim większości za kredytami na armię i flotę, dopóki w kwestyi wojska i wypłat gotówką rząd wspólny nie zrobi dla Węgier wymaganych ustępstw.

Jak zaś wiadomo, węgry domagają się zmniejszenia węgierskiej połowy armii wspólnej i specjalnego banku państwowego dla Węgier.

Już wówczas w kołach kompetentnych przewidywano, że na Węgrzech nastąpi przesilenie gabinetowe, a nadchodząca sesja sejmowa węgierskiego będzie bardzo burzliwą.

Jakoż depeche, otrzymane z Budapesztu pod dniem 22 b. m., doniosły, że rada ministrów węgierskich uchwaliła zbiorowe podanie się całego gabinetu do dymisji, po wysłuchaniu sprawozdania prezydenta ministrów węgierskich o rezultatach, jakie osiągnął na konferencyach z ministrami austriackimi i posłuchaniu u cesarza, które nie doprowadziło do żadnego wyniku.

Początkowo chcieli odwiec podanie się gabinetu do dymisji do 23 b. m., t. j. do czasu zebrań się sejm, ale zdanie, że do tego czasu stanowisko cesarza nie może uleść zmianie, przeważało i postanowiono zażądać dymisji natychmiastowo.

Berliński organ „Reichsboten“ o zatargu pomiędzy Austrią a Węgrami, a właściwie pomiędzy węgierską partią niezawisłości, stanowiącą w sejmie węgierskim większość, a koroną — tak pisze:

„Przypuszczamy, że zatarg pomiędzy kosztownymi a koroną nie może być tak prędko zażegnany, jak to utrzymują niektóre organy prasy austriackiej.

Żądania szowinistów węgierskich — pisze „Reichsboten“ — są tego rodzaju, że cesarz Franciszek Józef nie może się na nie zgodzić. Nie pozwoli on nigdy na wprowadzenie języka węgierskiego, jako urzędowego, w armii madziarskiej, ponieważ reforma ta zniszczyłaby jednolitość armii wspólnej, niezbędną dla utrzymania jej na odpowiedniej wyżynie. Zresztą żądania partii niezawisłości są tego rodzaju, że zadośćuczynienie im spowodowałoby jeżeli nie prawny, to w każdym razie faktyczny rozdział monarchii Habsburgów.

Ostatnia audyencya, jaką dr. Weckerle, węgierski minister-prezydent, miał u cesarza Franciszka Józefa, nie miała następstw praktycznych, ponieważ ten mąż stanu nie zdecydował się nawet poruszyć kwestyi armii narodowej, gdy tymczasem kompromis z partią niezawisłości polega właśnie na tem, by cesarz co do armii, zgodził się na żądanie kosztowców.

Niezadługo — dodaje „Reichsboten“ — rozpoczyna się posiedzenia wspólne delegacji austriackiej i węgierskiej i niewątpliwie mieć będą w roku bieżącym nader burzliwy charakter.

W prasie węgierskiej krążą nawet wieści, jakoby opozycja postanowiła przeszkodzić wyborom delegatów, które za parę tygodni odbyć się mają w sejmie węgierskim. Biorąc pod uwagę rozdrażnienie, panujące w węgierskich kołach politycznych, „Reichsboten“ jest zdania, że partje opozycyjne osiągną swój cel i wybory delegatów unieważnią, co byłoby nader niepożądane dla rządu centralnego Austro-Węgier.

Jeżeli zaś to nastąpi, jeżeli delegacje wspól-

ne nie zbiorą się w tym roku, to trudno przewidzieć, jaki obrót weźmie zatarg parlamentu węgierskiego z koroną.

Wszystko to wskazuje najwyraźniej, jak bardzo system dualistyczny przeżył się już w monarchii Habsburgów i niema racji bytu.

Bądź co bądź, niewątpliwie w Austro-Węgrzech odbywa się poważna ewolucya, co do zmian ich ustroju prawno-politycznego niezmiernie ciekawa, bo stanowi ona będzie o całej przyszłości różnojęzycznej monarchii i jej stanowisku w gronie wielkich mocarstw, decydujących o losach świata.

S. J.

Scena polska w Łodzi.

W maju roku zeszłego, po spaleniu się teatru Victoria, scena polska w Łodzi znalazła się naraz w położeniu niezwykle krytycznym, bez dachu nad głową, bez możności nietylko dalszego prawidłowego rozwoju, ale wprost istnienia.

Teatry Sellina, odrapane i zbudowane wadliwie, niesympatyczne dla ogółu Łodzian, nie mogły być odpowiednim pomieszczeniem dla Sceny polskiej, choćby z tej racji, że wygórowana ich cena dzierżawna obciążałaby skromny budżet teatru polskiego zbyt poważnie, zwłaszcza, gdyby ze względu na nieodpowiedni i nie przedstawiający dostatecznego bezpieczeństwa, tudzież wygód, gmach, frekwencya publiczności znacznie osłabła.

Wszystkie te okoliczności i obawy były przedmiotem narad w długim szeregu posiedzeń zarządu Tow. teatralnego, komitetu budowy nowego gmachu teatralnego w Łodzi i osób interesujących się losami stałej Sceny polskiej w naszym mieście. W rezultacie okazało się niezbędnem zbudowanie prowizorycznego siedziska dla Sceny polskiej, tak urządzonemu, by do czasu wykończenia nowego gmachu teatralnego, Scena polska miała zapewniony przyzwoity dach nad głową.

Dzięki ofiarności p. Tempła, który posesyę swoją przy ulicy Cegielnianej № 63, gdzie mieściły się niegdyś składy Towarzystwa przewozowego „Nadzieja“, oddał bezpłatnie do użytku Towarzystwu teatralnemu na czas, dopóki nowy gmach teatralny zbudowanym nie zostanie, Towarzystwo teatralne mogło myśleć o urządzeniu prowizorycznego siedziska dla Sceny polskiej wcielić w czyn.

Przystąpiono więc do przebudowy składów p. Tempła na teatr tymczasowy, kosztem 40,000 rubli.

Suma na pozór znaczna, lecz jeżeli weźmiemy pod uwagę, że dotychczas dzierżawa spalonego teatru Victoria i teatru Wielkiego Sellina na przedstawienia świąteczne wynosiła 10,000 rb. i porównamy tę sumę z żądaną przez p. Sellina sumą dzierżawną na rok cały, wynoszącą 20,000 rub., bez oświetlenia i ogrzewania, to łatwo dojdziemy do wniosku, że przez lat sześć, na które p. Tempel oddał swoją posesyę w używanie bezpłatnie Tow. teatralnemu, pomimo wydania tak znacznej sumy na budowę teatru prowizorycznego, osiągnięty zostanie znaczny zysk, przyczem publiczność pozyska estetyczny i wygodny budynek teatralny, a Scena polska siedzisko, zapewniające jej byt i prawidłowy rozwój, do czasu, dopóki nie będzie się mogła przenieść do własnego już, wspaniałego i godnego jej znaczenia gmachu.

Ze względu wszelako na załatwienie niezbędnych formalności, roboty przy przebudowie składów p. Tempła na teatr prowizoryczny rozpoczęto zbyt późno; w dodatku, szybki ich bieg tamowało nadmiernie dżdżyste lato tegoroczne. Wpłynęło to na takie opóźnienie otwarcia sezonu zimowego, że przy najenergiczniejszych wysiłkach, nastąpić ono nie może wcześniej, jak w połowie października r. b.

Tymczasem trupa teatralna p. Zelwerowicza zjechała już do Łodzi w komplecie i utrzymywaną być musi, bez względu na brak dochodów, które dopiero po otwarciu sezonu napływać zaczęły. Tow. teatralne, które, bez uciekania się do pomocy publiczności, wzięło na swoje barki troskę urządzenia prowizorycznego siedziska dla Sceny polskiej, nie jest w możności dopomóc p. Zelwerowiczowi do utrzymania drużyny aktorskiej podczas przymusowego bezrobocia, tak, jakby te-

go nie pozostało więc nic innego, nad wycieczki do miast okolicznych, kosztowne i ryzykowne, tudzież parę przedstawień tymczasowych w teatrze Sellina, by trupę naszą do czasu otwarcia teatru prowizorycznego przy ul. Cegielnianej utrzymać było można.

Przedstawienia te publiczność łódzka winna gorąco popierać, by tym sposobem przyjsz z pomocą dyrekcji teatralnej w ciężkich chwilach.

Dopomogłoby też sprawie w znacznym stopniu szybkie rozebranie abonamentu na miejsca w teatrze prowizorycznym, ogłoszonego już przez dyrekcję teatralną. Zapisy na abonament przyjmuje eukiernia Roszkowskiego. Warunki podaliśmy w № 169 „Rozwoju“ z d. 23 b. m.

Z prasy rosyjskiej.

Z powodu setnej rocznicy przyłączenia Finlandyi do Rosyi, „Riecz“ pisze:

„Będzie to jedna z najbardziej przygnębiających uroczystości, którą obchodzą wojska rosyjskie wśród ponurych finlandczyków we Fridrichshamie. Nastrój byłby inny, gdybyśmy zamiast 17-go września, świętowali dzień 27 marca, dzień, w którym Cesarz Aleksander I wspaniałomyślnie i dobrowolnie zapewnił ludność Finlandyi, iż swobodnie korzystać będzie ze swych przywilejów i ponownie potwierdził Finlandyi jej zasadnicze prawa.

Ale uznaliśmy za stosowne w staletnią rocznicę przypomnieć Finlandyi o naszym nad nią panowaniu, uzasadnionem prawem zawojowania, a nie o tem uroczystem potwierdzeniu konstytucyi w poprzedniej naradzie ze stanami Finlandyi w Borgo, której zachowanie po wsze czasy było formalnie obiecanie finlandczykom manifestem z r. 1816.

Uroczystość otrzymała tym sposobem znaczenie polityczne niemiłe finlandczykom. Zamiast przyjacielskiej ogólnopństwowej uroczystości, posyłamy im wyzwanie. Ponury ton tej uroczystości staje się jeszcze bardziej smętnym wśród tej formy, w jakiej odbywa się ona.

Po 2¹/₂ miesięcznych wakacyach zebrał się tylko w Helsingforsie sejm finlandzki. Posłowie, których większość bezwarunkowo wrogo jest usposobiona dla wszelkich ustępstw, przejęli się najwyższą obawą o najbliższą przyszłość. Rosyjska rada ministrów, jak wiadomo, podczas wakacyj sejmowych, ustanowiła w praktyce system mieszanego się we wszystkie szczegóły prawodawstwa finlandzkiego.

Komisya mieszana dla opracowania nowego systemu prawodawczego w kwestyach ogólnopństwowych niema żadnych szans, by dojść do porozumienia ze swymi członkami finlandczykami. Petycja senatu o pogwałcenie praw zasadniczych przez przepisy z dnia 3 maja 1903 roku nietylko nie doczekała się odpowiedzi, ale nawet nie została przedstawioną. Stanowiska senatorów, którzy podali się do dymisji, nie są obsadzone; niema żadnej nadziei, by udało się utworzenie senatu koalicyjnego, któryby przyjął na siebie odpowiedzialność za zarząd krajem. Jedyna partya, w łonie której znaleźli się ludzie, gotowi przyjąć odpowiedzialność za rządy w obecnej ciężkiej chwili, starofinnowie, sami nastroszeni są pesymistycznie.

Danielsohn Kalmary, jeden z najbardziej umiarkowanych działaczy tej partyi, w tych dniach wyraził się, że niebawem stanie się wiadomą nowa propozycja rządu, która w sposób poważny zagrozi samym podstawom bytu Finlandyi.

Nakoniec ukaz ostatni o prawodawstwie administracyjnym, jednym poruszeniem pióra burzy całą półwiekową ewolucyę ustawodawczych praw sejm. Jakże zamiary kryją się za temi pierwszymi krokami, pojmuje każdy obznajomiony z kierunkiem specjalnego komitetu finlandzkiego przy ministerjum spraw wewnętrznych. Prawda, członek tego komitetu Deutchik tylko co otrzymał naganę za swój zbyt szybki pośpiech na pierwszym posiedzeniu komisji mieszanego i wprowadzenie do obrad polemiki partyjnej; naganę tę wywołała nie treść, lecz forma wniosku.

W istocie charakter wypadków, grozących w najbliższej przyszłości, jest wyraźny wobec wznowionych pogłosek o wydzieleniu gubernii wybojskiej dla wygody letników rosyjskich i o przyjęciu przez Dumę państwową wniosku o prawach rosyjan w Finlandyi.

Jednym słowem rocznica zawojowania Finlandyi obchodzi się w warunkach, które grożą, iż stanie się niezbędnem nowe zawojowanie kraju“.

Wybór Korwina-Milewskiego.

O przebiegu wyboru posła do Rady państwa z gub. wileńskiej „Kur. Lit.“ donosi następująco szczegóły:

We wtorek odbyło się prywatne zebranie przedwyborcze z udziałem 124 wyborców. Przewodniczył p. Końca. Po załatwieniu wstępnych formalności, zabrał głos p. H. Korwin-Milewski, który w mowie, trwającej przeszło dwie godziny zdał sprawę z dotychczasowej działalności swojej w Radzie państwa.

Konkluzja wywodów p. Milewskiego była ta, że bezwzględnej i surowej solidarności w Kole parlamentarnem poddać się nie może poseł, pragnący energicznie, a celowo służyć sprawie publicznej i że większą dla tej sprawy publicznej wagę mieć mogą mocne, a w porę wystąpienia wybitnego członka frakcji, choćby wylamywały się z solidarności regulaminowej, niż powolne, lub chwiejne, albo, co gorsza, niefortunne funkcjonowanie zbiorowej organizacji parlamentarnej, obojętnej właśnie zbyt wymagającymi przepisami solidarności.

Po długiej wymianie zdań ostatecznie przyjęto większością 112 głosów przeciw 12 formułę p. Cz. Jankowskiego z poprawkami pp.: H. Święcickiego i hr. W. Puttkamera, w następującej redakcyi.

„Koło wyborców wyraża życzenie, aby posłowie polacy z Litwy i Rusi utworzyli w Radzie państwa frakcyę parlamentarną samodzielną z regulaminem, który ma dla siebie opracować i ustanowić, opartą na zasadzie solidarności i aby poseł wileński Korwin-Milewski do Koła tego należał. Koło wyborców wyraża tylko opinię, że p. Korwin Milewski nie powinien być krępowany w swobodzie słowa na mównicy i niema obowiązku solidaryzować się z postanowieniami Koła takimi, które nie byłyby w zgodzie z jego programem politycznym“.

P. H. Korwin-Milewski zgodził się na tę formułę i oświadczył, że pod tymi warunkami kandydaturę swoją stawia. Wobec wyniku głosowania nad formułą, przewodniczący nie uważał za potrzebne zarządzić ponownego głosowania nad kandydaturą p. H. Korwin-Milewskiego.

We środę po południu odbyły się wybory, w których wzięło udział 160 osób. Z ogólnej

liczby 153 złożonych kartek, 141 było podanych na p. Hipolita Korwin-Milewskiego. Przy balotowaniu galkami p. H. Korwin-Milewski otrzymał 139 białych i 9 czarnych.

W rezultacie więc członkiem Rady państwa z gub. wileńskiej został wybrany p. H. Korwin-Milewski.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Świętopełka. Jutro Ładziśława. W poniedziałek Damiana.

TEATR WIELKI. Dziś „Osiołek“, komedia Roberta de Flers'a i G. de Caillavet'a. Początek o godz. 8 min. 20 wieczorem.

— Jutro „Wesele“ Wyspiańskiego, przedstawienie popularne, po cenach znizowanych. Początek o godzinie 3 po południu.

— Jutro „Zbrodnia i kara“, dramat Dajonowa. Początek o godz. 8 min. 20 wieczorem.

ZEBRANIA. Jutro w lokalu własnym (Plotkowska 103) o godz. 3 po poł. zebranie Zgromadzenia cechu brukarsko betoniarzkiego.

— Jutro w lokalu Millera (Mikołajewska nr. 40) o godz. 10 rano, zebranie ogólne członków Stowarzyszenia odlewników.

WIECZORNICA. Dziś w lokalu własnym (Nawrot 23) wieczornica muzyczna Tow. śpiewaczego „Arfa“. Początek o godz. 8 wieczorem.

ZABAWY. Jutro w Helenowie zabawa na rzecz budowy Domu zarobkowego Komitetu przeciwwęzbraczego przy Łódzkiem chrześc. Tow. dobroczynności. Początek o godz. 2 po poł.

— Jutro w parku „Zródliska“ (Wodny Rynek) zabawa ogrodowa chóru śpiew. „Lira“ przy kościele św. Anny w Zarzewie na budowę Domu ludowego robotników chrześc. w Łodzi. Początek o godz. 2 po poł.

— Jutro w ogrodzie „Jedności“ (Piotrkowska 175) przedstawienie na benefis kierownika sceny, J. Myszkowskiego. Odegrane będzie „Zaczarowane koło“. baśń dramatyczna L. Rydla.

— Jutro w łasku Langego (Radogoszcz) zabawa ludowa na rzecz bałuckiej Ochrony.

— Jutro w ogrodzie Schelblera (Księży Młyn) zabawa Stow. demokracji chrześcijańskiej.

ZE STRAŻY. Jutro o godzinie 7 rano ćwiczenia I oddziału Łódzkiej straży ogniowej ochotniczej, w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

KRONIKA.

(x) Samorząd w Królestwie Polskim. Korespondent petersburski „Kuryera Warszawskiego“

dowiaduje się, że zakomunikowane wczoraj przez „Now. Wremia“ dane, dotyczące projektu prawa o samorządzie w Królestwie Polskiem, są nieścisłe. „Nowoje Wremia“ streściło tylko pierwotny projekt prawa, sporządzony przez ministerium spraw wewnętrznych. Projekt ten jeszcze nie uzyskał sankcyi rady ministrów i będzie zmieniony stosownie do wniosków poszczególnych zarządów, poczem dopiero rozpoznany zostanie na rozpoczęjącej się sesyi rady do spraw gospodarstwa miejscowego.

(a) Sprawy przemysłowe. Wysłani przez łódzkie firmy komiwojażerowie na Wołyń, komunikują fabrykantom, że kupcy wołyńscy przerywali dotychczasowe stosunki z łódzkiemi firmami i robią zamówienia w Moskwie. Po całym Wołyniu podróżuje mnóstwo wojażerów ze strony kupców moskiewskich.

(a) Sprawy drobnego kredytu. Jak wiadomo, komisya gubernialna do spraw drobnego kredytu nie zgodziła się na zatwierdzenie ustawy kasy pożyczkowo-oszczędnościowej przy Stowarzyszeniu subiektów handlowych. Na odbytem wczoraj posiedzeniu zarządu tej instytucyi postanowiono poczynić starania w głównym zarządzie do spraw drobnego kredytu przy ministerium skarbu i tam skierować podanie z załączeniem opracowanej ustawy.

(a) W sprawie ekskursyi. Przełożeni wyższych i niższych zakładów naukowych w Łodzi, otrzymali od komitetu naukowego przy ministerium handlu i przemysłu okólnik, który poleca, aby w razie zorganizowania ekskursyi komunikować władzom gubernialnym tej miejscowości dokąd udaje się wycieczka, dane, dotyczące instytucyi, jakie zaprojektowano zwiedzić, jak również listę uczestników ekskursyi.

(—) W sprawie wystawy w Odesie „Kuryer Warszawski“ pisze:

Kilkakrotnie zabieraliśmy głos w sprawie udziału naszego przemysłu w projektowanej na rok przyszły wystawie rolniczo-przemysłowej w Odesie. Zainteresuje ona niewątpliwie cały wschód, a więc dzielnice, stanowiące rynek zbytu dla naszych wyrobów, które też na niej powinny być jaknajpokaźniej reprezentowane.

Mimo wszystkie swoje braki, przemysł naszego kraju jest tak bogaty, że jeśli skoncentruje swoje przedstawicielstwo na wystawie, to

KRONIKA TYGODNIOWA.

Dom rzemieślniczy.—Cechy.—Skąd powstały.—Ich znaczenie dawniej i bezkrwistość obecna.—Spółki spożywcze i niesumienność powszechna.—„Lutnia“ i jej Kółko dramatyczne.—Teatr Zelwerowicza.—Dla artystów.

Kiedy podczas procesyi Bożego Ciała spojrzysz się na sznur chorągwi cechowych, kiedy wiatr powionie niemi i zaszeleści jedwabnemi proporcami, to zdaje się, że idzie jakaś wielka armia.

Tyle jest cechów w Łodzi!

A jakież one mają znaczenie, jak się przedstawia ich żywotność?

Rozbite, pędzą dni suchotnicze i zaledwie jedna uroczystość Bożego Ciała potrafi skupić je razem.

W kasach cechowych, z wyjątkiem kilku, pustki. Upominać trzeba się o składki i niejednen z żądających pomocy z niezem musi się oddać.

Gorzej dzieje się na gospodach czeladniczych. Tam trudno nawet wyciągnąć 25-kopiejkową składkę na kasę chorych. Opóźnienia bywają bardzo znaczne w opłatach!

A jednak, gdyby te cechy były lepiej zorganizowane, gdyby wytworzyły między sobą pewną łączność, o ileżby urosło ich znaczenie!

Co to jest cech i do czego on dąży, nie będę wam tu detalicznie wykladał. Zaznaczę tylko, że jest to zwykły związek ludzi pewnego rzemiosła, który utworzył się w celu obrony własnych interesów.

Nazwę swą otrzymał od „cechy“, czyli znaku, używanego do zwolywania się wzajem.

Jeżeli zaszła potrzeba ogólnej narady, wtedy z taką cechą wysyłał starszy zgromadzenia pacholka do związkowców.

Powstała ta cecha na wzór „wici“, któremi zwolywało się na wojnę rycerstwo.

Wici, był to znak, który wieś odnosiła do wsi sąsiedniej, a ta musiała natychmiast podość dalej. Nie mając ani poczty, ani druku — tak się

zwolywali ci, których używano ku obronie kraju.

Zadaniem cechu w wiekach średnich było: 1) naznaczanie ceny na wyrobione przedmioty, 2) opieka nad wdowami i sierotami po zmarłych, a przede wszystkim 3) wychowanie młodzieży fachowej.

Cech dbał zwykle o dobrą robotę i wystrzegał się tak zw. „fuszerki“.

Z czasem jednakże te cechy wytworzyły organizacyę tak zwartą, że stały się ciężarem dla ogółu.

Nie chciały one przyjmować nowych majstrów, a za to wyzwały dużo czeladników, aby robotnik był tańszy.

Ponieważ miały cechy w Polsce przywileje, wydawane przez królów, przeto, operując się na tych ustawach, wytworzyły stan zamożny i potężny.

Politycznie jednak uzdolnieni monarchowie potrafili sobie na tę bezgraniczną chelwość cechów radzić, zakładając obok miast istniejących nowe miasta, którym nadawano odrębne przywileje.

Piszę to dlatego, aby dać do zrozumienia, że, mówiąc o organizacyi cechów, chodzi mi nie o wznowienie tej dawnej absolutnej, sobkowskiej organizacyi cechowej, ale o nową, rozumnie pojętą; bo jeżeli zechcemy powrócić do tego, co było, to znowu wytworzy się jakiś sposób, który zniszczy zupełnie wszelkie zabiegi.

Łatwo też taką organizacyę oligarchiczną cechową zniszczyć, bo ekonomia polityczna zniosła już wszelkie przywileje, a ustanowiła na to miejsce wolną konkurencyę.

Wobec takiego stanu rzeczy, mogłaby powstać tylko rozumna organizacya cechów, na nowych pojęciach ekonomicznych oparta.

Aby cechowi powrócić dawną siłę, potrzeba przede wszystkim, żeby cechowi majstrowie i czeladnicy, czyli towarzysze pracy, odznaczyli się fachową znajomością swojego przedmiotu i tym sposobem zwalczyli niewykwalifikowaną wolną konkurencyę.

A więc cech musi baczyć więcej na moralne

wychowanie ucznia i na jego specjalne zdolności.

Rozumie się, że jak we wszystkich fachach wyzwolonych, tak samo w cechach nie wszyscy posiadają odpowiednie zdolności. Stolarzy, szewców, krawców, ślusarzy i t. p. mamy wielu, ale zdolnych i inteligentnych ślusarzy, rozumnych stolarzy, pilnych szewców — niewiele.

Jedna choćby wybitnie zdolna jednostka w warsztacie, potrafi go podnieść i wyrobić mu odpowiednie uważanie i szacunek u klientów.

Abym podnieść wogóle rzemiosła w Polsce, potrzeba koniecznie na to czasu i nauki. W warunkach, w jakich znajduje się kraj nasz, o naukę nie łatwo.

Jeżeli Niemcy, Anglia i Francya posiadają już olbrzymią liczbę szkół fachowych, u nas zliczyć je można na palcach i to o wiele niżej stojące i nie-dorównyujące tamtym.

Wreszcie zakładanie szkół fachowych nie może obciążać rzemieślników, one powinny być wzniesione na koszt kraju.

To też, jakkolwiek wielkim jestem zwolennikiem szkół fachowych, nie będę was namawiał do zakładania tych wielkich i pożytecznych instytucyj, nie będę, mówię, a to z tej racyi, że byłby to ciężar, któremu przy „wolnej konkurencyi“ nie moglibyście podoleć.

Za to byłbym za stworzeniem „Domu rzemieślniczego“, który objąłby trzy główne działy, a mianowicie:

I. Biuro rzemieślnicze, wywiadowcze;

II. Biuro wyszkolenia — i

III. Resursę rzemieślniczą.

Najważniejszą gałąź tworzyłoby biuro wywiadowcze. Tu przede wszystkim odbieranoby obśtałunki, udzielanoby porad, gdzie można nabyć najtaniej towary i narzędzia pomocnicze, oraz rzeczy niezbędne rzemieślnikowi. Zajęłoby się zorganizowaniem taniego kredytu, lub nawet wytworzone własne towarzystwa kredytowe.

Dział drugi: Biuro wyszkolenia zajęłoby się wykładami dla majstrów danego fachu o tem, co w tym fachu zrobiono nowego, prowadziłoby

może zaćmić inne okręgi państwa i zaimponować zagranicy. Powinien jednak zdobyć się na występ godny siebie, skupić się w jedną całość i przez to uwypuklić, nie rozpraszając się na wystawie.

Dlatego jesteśmy zdania, że wszyscy wystawcy z Królestwa Polskiego obowiązani są zająć wspólnie terytorium na wystawie i utworzyć oddział odrębny, własny.

Łódź, najpotężniejsze nasze ognisko przemysłowe, weźmie niewątpliwie liczny i rozległy udział w przedsięwzięciu odeskim, a godny jej występ doda wiele świetności działowi polskiemu. W sprawie tej udaje się właśnie do Łodzi p. Michał Talikowski, generalny przedstawiciel komitetu wystawy odeskiej na Królestwo Polskie, i porozumiewać się będzie z Łódzkiemi sferami przemysłowemi co do należytego obsłania wystawy.

Że znajdzie tam chętny posłuch i zainteresowanie, nie wątpimy.

(x) **Odnaczenie.** Na wystawie w Częstochowie firma warszawska: Kraft, Robowski i Wagner otrzymała złoty medal za specjalny mechaniczny wyrób kół do wozów, powozów i bryczek.

(a) **Z kamery dezynfekcyjnej.** Sprawozdanie za czas od 14 sierpnia do 14 września r. b. kamery dezynfekcyjnej miejskiej wykazuje, iż zdezynfekowano 92 lokale (132 pokoje) po chorobach zakaźnych, mianowicie: po szkarlatynie 32, po tyfusie 27, po ospie 24, po suchotach płuc 20, po drętwy karku 2, po dyfteryście 6, po odrze 6, po kokluszu 5; w ogólnej objętości 7,590 metrów sześciennych, na zdezynfekowanie których zużyto 11,700 pastylek formalinowych, zaś 2,840 metrów sześciennych zdezynfekowano za pomocą środka tak zw. „autanu“.

W 34 wypadkach, właściciele mieszkań nie zgodzili się na dezynfekcję lokali.

Odłożono dezynfekcję do czasu wyzdrowienia chorych w 18 wypadkach.

Od początku roku uskuteczono dezynfekcję 649 pomieszczeń; oprócz tego w samej kamerze za pomocą pary zdezynfekowano 16,425 sztuk białizny (917 funtów); od początku zaś roku 90,083 sztuki.

Płatnych dezynfekcyj od początku roku uskuteczono za sumę rb. 306, niezapłacono zaś dotychczas za 320.

(a) **Z fabryk.** W wielu tkalniach łódzkich zaprowadzono t. zw. „pletmaszyny“, na których

robotnicy wyrabiać są obowiązani 12,000 kilo przędzy za placę tygodniową, w razie zaś, jeżeli zdołają wyrobić coś więcej ponad tę normę, placę wynosi 25 kop. od tysiąca. W ten sposób robotnicy mogli ponad normę zarobić od 1 rb. 20 kop. do 1 rb. 50 kop. tygodniowo. Obecnie wywieszono ogłoszenie, iż z powodu ustawienia trzeciej takiej samej maszyny, robotnicy obowiązani są wyrobić o 6 tysięcy kilo więcej, o ile zaś wyrobią ponad 18 tysięcy, będą otrzymywali zapłatę.

Dawniej na dwu „pletmaszynach“ pracowało trzech robotników, obecnie liczby ich nie powiększono, a przybyła do obsługi jeszcze trzecia maszyna, wobec czego robotnicy nie mogą nie wyrobić ponad normę. Zmiana ta grozi im obniżeniem zarobków.

— Robotnicy fabryki Kelma i Zajdla (ulica Ludwika 63) po przepracowaniu dwóch tygodni, opuścili dziś pracę, nie uzyskawszy żądanej podwyżki płacy zarobkowej.

(—) **Osobne zdanie.** Pisaliśmy, że dwaj członkowie warszawskiej komisji gubernialnej do spraw towarzystw i związków mieli osobne zdanie co do uchwały zawieszenia działalności Tow. wpisów szkolnych. Obecnie obaj wymienieni członkowie złożyli na piśmie motywy, w których oświadczają, że Towarzystwo wpisów szkolnych nie przekroczyło swej ustawy, że władze administracyjne i komisja gubernialna nie zażądała żadnych wyjaśnień od Towarzystwa i nie zbadała ksiąg Towarzystwa, opierając oskarżenie swoje tylko na artykule „Gazety Radomskiej“. Wyjaśnienie powyższe w kopjach rozesłano wszystkim członkom komisji.

(a) **Rozperządzenie.** Władze naukowe wydały polecenie do wszystkich szkół miejskich, ażeby na świadectwach szkolnych, wydawanych przez rzeczono szkoły, byli podpisani wszyscy nauczyciele, tak starsi, jak i młodsi. Dotychczas świadectwa z ukończenia szkoły wydawali i podpisywali tylko sami starsi nauczyciele.

(—) **Wybory do Rady państwa.** Dziś odbywają się w 10-iu miastach gubernialnych Królestwa zebrania prawyborców z kurii ziemskiej, w celu powołania wyborców, którzy na zjeździe wyborczym w Warszawie w dniu 5 października r. b. powołają z pośród siebie nowych posłów do Rady państwa.

(a) **Sprawy szkolne.** Przy szkole miejskiej № 24 otwarto swego czasu za staraniem cechów

szkołę rzemieślniczo-niedzielną, do której co niedziela uczęszczają na 2—3-godzinne lekcje terminatorzy różnych profesji. Obecnie z powodu przeniesienia szkoły № 24 z centrum miasta na ulicę Gubernatorską frekwencja uczniów, to jest terminatorów, z liczby kilkudziesięciu zmalała do kilku (2-ch, 3-ch), a w jesienne słoły i zimowe mrozy i ci z powodu oddalenia szkoły przestaną uczęszczać.

Dla dogodności terminatorów należałoby szkołę niedzielą przenieść do której ze szkół miejskich, położonych w centrum miasta, tembardziej, że szkół takich w śródmieściu jest kilka.

(x) **Wykłady na kursach wieczorowych** przy Stowarzyszeniu pracowników przemysłowo-handlowych gub. piotrkowskiej rozpoczną się 1 października r. b.; zapisy napływają dość licznie. Zarząd prosi panów kandydatów, aby możliwie jaknajprędzej zapisywali się na kursa, ponieważ w dniu 1-y października lista zapisów będzie zamknięta.

Na wczorajszym posiedzeniu zarządu przyjęto w poczet członków 4-ch kandydatów.

(—) **Cyrkularz.** «Birż. Wied.» donoszą, że ministerjum wojny rozesłało cyrkularz, wyjaśniający korzystanie z praw, które głównodowodzący wojskami posiadają w miejscowościach, gdzie ogłoszono stany wyjątkowe.

Ministerjum poleca, żeby podśadnym sądu wojennego i prokuratorom nadano prawo podawania skarg kasacyjnych nie tylko w wypadkach wyjątkowych. Ministerjum żąda, żeby możliwie każda skarga kasacyjna była odsyłana do głównego sądu wojennego, gdyż tylko w ten sposób gwarantuje się podśadnym sprawiedliwy wymiar sprawiedliwości, tembardziej, że wobec dzisiejszych warunków niema najmniejszej potrzeby nie dopuszczania do procedury kasacyjnej tych spraw, które nie obrażają w sposób groźny ani dyscypliny wojskowej, ani interesów armii, lub bezpieczeństwa publicznego.

Wrazie, jeżeli sąd wojenny uzna za stosowne prosić o ulaskawienie skazanego, lub o zmniejszenie kary, to taka prośba powinna być przedstawiona głównodowodzącemu wojskami w ciągu 24 godzin. O rezultatach prośby, w razie ulaskawienia lub zmniejszenia kary, powinno się zawiadomić skazanego niezwłocznie.

(a) **Osobiste.** Sędzia pokoju 9-go rewiru m. Łodzi p. Topaczewski, powrócił z urlopu i objął swoje obowiązki.

kursa rysunków i rachunków, oraz stylistyki fachowej dla rzemieślników wogólności; zajęłoby się też statystyką.

Dział trzeci: Resursa objęłaby kwestję wypoczynku, oraz uprzyjemnieniem w dniach wolnych od pracy.

Utrzymanie takiego domu niewieleby kosztowało i rzemieślnik bez wielkiego wysiłku mógłby je pokryć.

Mniemam, że 50 kop. opłaty miesięcznie pokrywałyby najgłówniejsze wydatki.

Lokalu na razie nie proponowałbym zbyt wielkiego, gdyż dostateczne byłoby, gdyby na początek każda grupa rzemieślników miała jeden dzień w tygodniu, a mianowicie: pracujący w metalach, jak ślusarze, kowale, odlewnicy, tokarze żelazni i t. p. — poniedziałek; przerabiający drzewo, jak cieśle, stolarze, bednarze i t. p. — wtorek; zajęci wyrobami ze skóry (szewcy, białoskórnicy, rymarze) — środa i t. d.

Biura otwarte byłyby codziennie dla wszystkich.

Zadaniem oddziału statystycznego byłoby przedewszystkiem zebranie wiadomości, gdzie zachodzi potrzeba robót większych, lub gdzieby się zbyt okazał. Trzeba było mieć korespondentów fachowych w większych miastach, którzyby dostarczali wiadomości o ruchu w danym fachu.

Tak prowadzony cech podniósłby swoje znaczenie. Walka cechu musiałaby być zawsze rozsądna, a organizacja sama nie ma na celu przysparzania społeczeństwu kłopotu, ale ułatwienie. Nie na niustannem podnoszeniu cen, ale na licznych robotach ma wzrastać majątek polskiego rzemieślnika!

Mniemam, że nad ustawą «Domu rzemieślniczego» warto pomyśleć. Projekt, opracowany szczegółowo, nie na tem ma się opierać, aby majster wyzyskiwał czeladnika, tylko, aby i majster i czeladnik szli ręką w rękę.

Na razie proponowałbym dom rzemieślniczy

dla majstrów, a gdy się ten rozwinie, aby przy pomocy majstrów stworzył się i dom specjalny dla czeladników.

Postępować wolno a bacznie, żeby nie zrobiło się tak, jak ze sklepami spożywczemi, które jeden po drugim padają.

Teraz znów do redakcyi nadchodzą żalobne wieści o upadku nowej spółki spożywczej.

Jakież tego przyczyny?

Pierwsza — to nieumiejętność prowadzenia.

Dotykałem się tego i widziałem, jak ludzie, nieumiejący pisać, byli tak zarozumiali, że utrzymywali z całą pewnością, iż «wszystko umieją».

Handel na pozór rzecz łatwa, tymczasem wymaga on wielkiego obycia i wtajemniczenia się w zawiłe jego sprawy.

Drugą przyczyną upadku spółek spożywczych będzie niezawodnie niesumienność sprzedających oraz samych członków, którzy zwykle dotąd biorą ze Stowarzyszenia towary, dotąd daje się im na kredyt. Z chwila, gdy zażądają od nich zwrotu należnych za kredyt pieniędzy, wtedy sami członkowie starają się podkopać wiarę w interes, rzeczywiście uczciwie prowadzony i naprawdę pożyteczny i potrzebny.

Otóż zakładając coś nowego, powinniśmy się bardzo zastanowić nad tem, czy nasze siły wystarczą, aby dzieło zostało nie tylko skończone, ale i utrwalone; jeżelibyśmy byli przeświadczeni, że tak nie będzie, to lepiej do takiej pracy się nie brać, bo nie tylko siebie ośmieszymy, ale jeszcze w dodatku i drugich, silniejszych, do dobrej sprawy zniechęcimy.

Podaliśmy w ubiegłym tygodniu projekt p. Kulakowskiego, kierownika kółka dramatycznego w „Lutni“, co do wznowienia na tej niewielkiej scenie repertuaru z ubiegłych epok polskiego teatru.

Projekt polega na tem, że p. Kulakowski przed każdą dawniejszą sztuką ma zamiar wpro-

wadzić rodzaj pogadanki, objaśniającej sztukę, epokę, w której sztuka była tworzona i postać autora.

Będą to wieczory, tak zwane, klasyczne, a celem ich: obznajmienie publiczności nie tylko z pojęciami estetycznymi danej epoki, ale jeszcze i językiem.

Projekt w zasadzie godzien wielkiego uznania i poparcia.

Wprawdzie po Kochanowskiego „Odprawie posłów greckich“ sztuka dramatyczna tak upadła w Polsce, że dopiero w końcu XVIII stulecia coś lepszego wynaleźć można; ale i początki naszego teatru mają tyle cech charakterystycznych, że z ciekawością o nich posłuchać warto.

Nim jednak rozpocznie się ten nowy sezon dramatyczny w lokalu „Lutni“, zanim usłyszycie białym wierszem napisaną „Odprawę posłów greckich“, zanim będziecie dziwili się naiwności pierwszej opery polskiej „Nędza uszczęśliwiona“, zanim wysłuchacie sztuki: „Powrót posła“, napisanej przez Niemcewicza w czasie sejmku czteroletniego, a propagującej nowe poglądy, zmierzające do konstytucyj, w pierw podążacie na trzy przedstawienia w teatrze Wielkim, które urządza Towarzystwo teatru polskiego pod dyrekcją Zelwerowicza.

Po tułaczce artyści Łódzcy wracają do swego starego gniazda.

Zgliszczą tam sterczą, a nowe jeszcze nie gotowe.

Tymczasem zima zapasem... Węgiel i mieszkanie drożeją.

Niechże na te pierwsze dni chociaż cośkolwiek wpłynie do kasy wypróbnionej pożarem i długimi wakacyami!

Ta doraźna pomoc naprawdę im potrzebna! Spieszcie z tą pomocą!

Samochód jest obliczony na dogodne rozlokowanie 16 osób wewnątrz i dwóch na przodzie.

Czas jazdy między Lublinem a Zamościem ma wynosić wszystkiego 3 i pół godziny t. j. mniej więcej 40 wiorst na godzinę.

Z dzielnic polskich.

Cieszyn. Wobec grożącej przewagi żywiołu niemieckiego, połączyły się polskie stronnictwa na Śląsku, a mianowicie »Związek śląskich katolików« i »Polskie stronnictwo narodowe« i zawarły kompromis z czechami, aby solidarnie wystąpić przy wyborach.

Rezultat wypadł dla Polaków dosyć pomyślnie. W okręgu bielskim upadł polski kandydat, natomiast Polacy zwyciężyli w okręgu cieszyńskim, gdzie przeszli obaj polscy kandydaci, oraz w okręgu Frydek—Polska i Ostrowa—Bogumín.

W okręgu Cieszyn—Fryntat—Jabłonków wybrani zostali: Franciszek Halfar i dr. Jan Michejda.

W okręgu wiejskim Frydek, Polska, Ostrowa—Bogumín wybrany został Jan Poppe (niemiec) przeciw Kaszwicki, Polakowi.

W okręgu Bielski—Strumień—Skoczów, gdzie kandydowali ks. Londzin i renegat Koźdoń, wybrany został Józef Koźdoń.

W okręgu wiejskim Kazniów — Olbreczko wybrany niemiecki narodowiec, Kudlich.

Nowo wybrany Koźdoń, kandydat partii renegacko-hakatystycznej, jest nauczycielem z Międzywiescia. Wybór jego w miejsce Michejdy jest ciężką klęską dla sprawy polskiej. Koźdoń był redaktorem po polsku, ale w duchu niemieckim redagowanego »Śląska« i za swe wstrętne artykuły został niedawno na rynku w Skoczowie spoliczkowany.

I takiego to kandydata przeprowadziła hakata przeciw czełgodnemu ks. Londzinowi.

Ostatnia poczta.

— W sejmie krańskim słoweńcy zaproponowali projekt prawa, uznający język słoweński za jedyny język urzędowy w Krajinie. Wniosek ten wywołał energiczną opozycję ze strony Niemców. Mimo to, większość słoweńska odesłała wniosek do komisji.

Jest to odpowiedź sejmu krańskiego, w którym słoweńcy posiadają większość, na uchwałę sejmu niższo-austriackiego, która żądała uznania języka niemieckiego w Austrii Niższej za jedyny język krajowy.

— Wekerle wyjechał dziś do Wiednia, aby wręczyć cesarzowi prośbę gabinetu o dymisyę. Przypuszczają, że cesarz wezwie Wekerlego do załatwiania spraw bieżących do chwili utworzenia nowego gabinetu.

— Krąży pogłoska, że Związek oficerów greckich pragnie jaknajrychlejszego zwołania zgromadzenia narodowego. Nie chce on czekać na sesję izby deputowanych, żąda rychłego ustanowienia rządów dyktatorskich, w celu natychmiastowego przeprowadzenia programu wojskowego. Wiadomość o tem wywołała wśród ludności wielkie zaniepokojenie. Z powodu niepewności banki wysłały za granicę znaczne sumy pieniężne.

— Do »Daily Telegraphu« donoszą z Konstantynopola: Porta postanowiła sprawę Krety oddać pod obrady konferencji wszystkich mocarstw, aby ostatecznie ją rozstrzygnąć.

— Z przyczyn niewiadomych wczoraj odwołano nagle ambasadora tureckiego w Petersburgu, Turkhana. Zapowiadają dalsze zmiany w tureckim świecie dyplomatycznym.

— Według depesz urzędowych, ostatnie operacje wojenne hiszpańskie na terenie walki w Maroku wydały wyniki znacznie poważniejsze od dotychczasowej akcji.

Wojska hiszpańskie wyparły nieprzyjaciela z miejscowości Soco-el-Had i następnie obsadzili ją. Soco-el-Had uchodzi za klucz do pozycji głównej, którą Hiszpanie starają się opanować, mianowicie góry Gurugu. Tem tłumaczy się wielkie zadowolenie, jakie sprawił w Hiszpanii ten sukces wojska.

Dalej donoszą z Melilli, że dwa okręty wojenne hiszpańskie w Charannes skutecznie wspierają i zapatrują w żywność prawe skrzydło armii.

TELEGRAMY.

Petersburg, 24 września. (P.) Minister spraw wewnętrznych polecił gubernatorom i naczelnikom miast wzmocnić dozór nad sprzedażą krzyżów, obrazów i sprzętów kościelnych, która to sprzedaż wbrew prawu często dokonywana bywa przez żydów i innych inowierców.

Petersburg, 24 września. (P.) Izba sądowa skazała wydawcę Kopeljanicza na 2½ lata twierdzy za wydanie zbioru artykułów pod wspólnym tytułem: »Rosya uświadomiona«, w których dopatrzono się hardego nieuszanowania władzy Najwyższej, oraz nawoływania do działalności buntowniczej.

Küweneppa, 24 września. (P.) Świadek obrońcy, Morozow, opowiada o usiłowaniu Prussakowa i innych przekupienia Michajłowa, a także o stosunkach współpracownika »Rieczy«, Charkiewicz z Michajłowem. Zapytany przez Nikitina, świadek stwierdza, że Prussakow był usunięty ze Związku za harde wystąpienie względem Dubrowina.

Juskiewicz pyta Morozowa o Ławrowa, Zorina, Romanowa i innych. Świadek potwierdza, że ludzie ci, po usunięciu ich ze Związku, grozili tak Związkowi, jak Juskiewiczowi.

Na pytanie sędziego, świadek potwierdza, że widział dnia 30-go kwietnia Bułajewa otoczonego przez Webera, Romanowa i Zorina i słyszał, jak Bułajew odrzucił ich propozycję, powiadając, iż duszy swej nie sprzeda, wobec czego tamci grozili mu.

Zapytany przez Zaradnego Romanow zaprzecza oświadczeniom Morozowa, co do grózb. Charakteryzując Prussakowa, Morozow zaznacza nie-nawisć jego względem Hercensteina, opowiada o podrywaniu Prussakowa nad grobem Hercensteina.

Świadek Nikolajew zeznaje, że w mieszkaniu Morozowa Michajłow opowiadał, jak Prussakow, Komissarow i dwóch nieznanych ludzi ofiarowywali mu za pokwitowaniem pieniądze, pod warunkiem, aby w czasie rozpraw sądowych potwierdził zeznania Prussakowa.

Na tem skończono badanie świadków.

Saloniki, 24 września. (P.) Pomiędzy 14 a 18 b. m. w Romie odbyły się krwawe starcia wyprawy Dżawida baszy z albańczykami. Dżawid basza stracił 6-ju zabitych i 4-ch ranionych, albańczycy stracili z górą 100 ludzi, a pomiędzy innymi głównych przywódców powstania. Jeden z kierowników ruchu Islam sipali, z towarzyszymi umknął do południowej Dibry, gdzie w dniu 18 b. m. urządził zasadzkę na przechodzące tamtędy wojsko. Odbyła się długa bitwa ze znacznymi stratami dla obu stron. Oddział Dżawida baszy zburzył wszystkie domy warowne przywódców albańskich.

Küweneppa, 24 września. (P.) Wczorajsze posiedzenie wieczorne sądu poświęcono badaniu świadków Zorina i Zapolskiego. Zorin zeznaje, że otrzymał od Juskiewicza polecenie zabicia dyrektora newskiego zakładu budowy okrętów, Gippiusa. Polecenia tego świadek nie spełnił. Juskiewicz zaprzecza zeznaniem Zorina. Nie rozumie wprost, na co mogłoby zdać się to zabójstwo. Żandarm Zapolski opowiada o pojawieniu się, na 12 dni przed zabójstwem Hercensteina, 5 ludzi nieznajomych, którzy odwiedzili świadka i przedstawili się, jako agenci ochrony. Wśród nich znajduje się Łaryczkin, Połowniew i Kazancew. Dwaj ostatni przedstawili istotnie świadectwa wydziału ochrony. Juskiewicz oświadcza stanowczo, że Połowniew nie był członkiem ochrony. Zapolski zeznaje tak, aby nie kompromitować się znajomością z osobami oskarżonymi o zabójstwo.

Dzisiaj badano oficjalistę hotelu Północnego, Janowicza, który potwierdził poprzednie zeznania swoje o osobach, które stanęły w hotelu przed zabójstwem Hercensteina.

Świadek Bułajew oświadcza, że 30 kwietnia 1907 r. Zorin proponował mu w imieniu Webera wynagrodzenie pieniężne za zeznanie, jakoby słyszał od Aleksandrowa, Łaryczkina i Połowniewa, że oni zabili Hercensteina. Zdarzyło się to po sprawie sądowej w Küweneppa dnia powyżej wymienionego. Podczas posiedzenia z dnia 22 b. m. Zorin wymawiał Bułajewowi, że nie zgodził się na tę propozycję. Romanow groził

przytem świadkowi rewolwerem. Zorin prosił dalej Bułajewa, aby zeznał, że Juskiewicz polecił Bułajewowi i Zorinowi, aby zabili Gippiusa.

Nikitin prosi sąd, aby zeznania Bułajewa zaciągnięte były do protokołu w całej rozciągłości, poczem następuje skonfrontowanie Bułajewa, Zorina i Romanowa. Zorin potwierdza zeznania swe poprzednie, oraz zaprzecza, jakoby proponował przekupstwo w imieniu Webera, Romanow zaprzecza, jakoby groził rewolwerem.

Londyn, 24 września. (P.) Sekretarz stanu Gladstone w mowie w Sinderfordzie powiedział, że jeżeli izba lordów budżet odrzuci, nastąpi niezwłocznie rozstrzygnięcie tej sprawy. Należy zastosować się do żądania Balfoura i zapytać kraj o zdanie. Jeżeli jego słowa mamy uznawać za wyzwanie, to wyzwanie to przyjmujemy i zwracamy się do kraju.

Konstantynopol, 24 września. (P.) Minister spraw wewnętrznych opracował okólnik do przedstawicieli administracji, w którym zwraca uwagę na potrzebę przyjaźnego obchodzenia się z zamieszkałymi w państwie poddanymi zagranicznymi. Okólnik powołuje się na przyjaźne zachowanie się wszystkich mocarstw wobec nowego systemu rządów w Turcji, co zwłaszcza wyraża okólnik ambasadora rosyjskiego do konsulów.

Kijów, 24 września. (P.) Na szosie żytomierskiej, na granicy powiatów kijowskiego i radomyńskiego, w nocy 7-ju zamaskowanych i uzbrojonych bandytów napadło na dwie karetki osobowe. Po kilku wystrzałach zbójce zrabowali podróżnym 600 rb., kosztowności i zbiegli.

Nowoczerkask, 24 września. (P.) Zaofiarowano na sprzedaż niebywałą ilość zboża. Skutkiem braku wagonów, zboże dostarcza się do portów podwodami. Od Nowoczerkaska do stacji Czertkowo na kolejach południowo-wschodnich zebrało się 2800 wagonów ze zbożem. Stacje są przepelnione. Koleje nie przyjmują dalszych transportów.

Sewastopol, 24 września. (P.) Przy licznych współudziale ludności pochowano z honorami wojskowymi 12-tu marynarzy, którzy zginęli na łodzi podwodnej »Kambala«. Oddział czynny floty czarnomorskiej odplynął w całym komplecie na pełne morze.

Ferm, 24 września. (P.) W nocy spadł tutaj śnieg.

Elizawetpol, 24 września. (P.) Z Szussy donoszą, że na agentów wydziału śledczego, zajętych śledztwem w sprawie zamachu na burmistrza Kałankowa, rzucono bombę, która wybuchła z wielką mocą. Agenci zdołali ukryć się w zaułku. Ofiar niema. Dwaj sprawcy zamachu zbiegli. Zamach ten jest dziełem stronnictwa ormiańskiego Dasznak Cutium.

Tabrys, 24 września. (P.) Gubernator urmiański, Mechteszam-ul-mulk wraz z Karkuzaram i 50-ju jeźdźcami wyjechał do Urmii przez Sałmas.

Tanger, 24 września. (P.) Poseł francuski zwrócił się, w charakterze tymczasowego seniora ciała dyplomatycznego w Tangerze, do przedstawicieli innych mocarstw z okólnikiem w sprawie protestu, wyrażonego w nocy Muloja Hafida i prosi posłów, aby każdy oddzielnie wyraził pogląd swój na protest sultana. W okólniku powyższym poseł francuski oświadcza: Sądzę, że ciało dyplomatyczne nie jest kompetentne w kwestyi poruszanej, która powinna być rozstrzygnięta wyłącznie przez rząd hiszpański w porozumieniu z marokańskim.

D Z I E N N E.

Melilla, 25 września. (P.) Pozycya hiszpańska w Atalagonie wczoraj rano ostrzeliwała Nador. Nieprzyjaciel upadł na duchu. Jest nadzieja, że wojna szybko będzie skończona. Mnóstwo marokańczyków poddało się i przybyli wczoraj na rynek w Melilli.

Wiedeń, 25 września. (P.) »Fremdenblatt« pisze: »Wbrew pogłoskom w gazetach austro-węgierskich poseł w Białogrodzie hr. Forgacz w najbliższej przyszłości powraca na swój posterunek, aby dopomóc do usunięcia trudności, wynikłych na gruncie handlowym.

Frankfurt, 25 września. (P.) W dniach 3 i 10 października odbędą się tu wyścigi międzynarodowe żeglarzy powietrznych. Do 12 awiatorów, w ich liczbie Bleriot, zgodziło się już na przyjęcie udziału w lotach.

Irkuck, 25 września. (P.) We wsi Znamenska 20 uzbrojonych bandytów zrabowało 60 tys. rubli w domu Łozewa.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 25 września (wl.). Skutki reformy finansowej dają się już odczuwać, w Westfalii 5,000 robotników fabryk tytoniowych pozbawiono pracy wskutek zmniejszenia produkcji. Stowarzyszenia robotników wnoszą z tego powodu protest do rządu.

Wiedeń, 25 września (wl.). Wszelkie widoki porozumienia czesko-niemieckiego rozchwiały się zupełnie. Narada przedstawicieli stronictw w sejmie czeskim skończona.

Berlin, 25 września (wl.). Odłam prasy radykalnej w Niemczech rewiduje budżet floty, który pochłania 400 milionów rocznie i nie może obciążać finansów państwa.

Berlin, 25 września (wl.). Agencja Hawasa donosi o powodzeniu Hiszpanii w Marokku i o upadku ducha wśród kabyłów. Doniesieniom tym nie dają zbyt wiary.

Berlin, 25 września (wl.). Dziś po południu wleci po raz pierwszy inżynier Grabe z Magdeburga.

Berlin, 25 września (wl.). Prasa francuska podriwiwa sobie z wizyty cesarza Wilhelma, chcącego uczestniczyć na manewrach szwajcarskich. Szwajcary nie wie, jak się uwolnić od tego zaszczytu.

Berlin, 25 września (wl.). Na morzu Północnym, wskutek gęstej mgły, najechały na siebie dwa statki; 1 osoba zabita, wiele rannych.

Berlin, 25 września (wl.). We wsi Bokole pod Królewem zmarła na cholera kobieta. Drugi ten wypadek epidemii wywołał popłoch wśród mieszkańców.

Numer dzisiejszy składa się z 12-tu stron.

Giełda warszawska.

(Telefonem) z dnia 25 września.

	żąd.	ofiar.	transz.
Czeki na Berlin	46,15	—	—
4% Renta Państwowa	87,90	87,00	—
5% Pożyczka wewnętrzna z 1905 r.	100,50	99,50	—
5% " " z 1906 r.	100,50	99,50	—
5% Premiiówki I-ej emisji	451	441	—
5% " " II-ej	339	329	—
5% " " Szlacheckie	305	295	—
4 1/2% Listy Ziemskie Król. Polsk.	93,00	92,10	92,60
4% " " " "	—	—	87,30
5% Listy zastawne m. Warszawy	95,75	94,85	—
4 1/2% " " " "	91,00	90,00	—
Akcyje Lilpop, Rau i Lewenstein	—	—	—
" " " " Putiłowskie	—	—	—
" " " " Rudzki i S-ka	—	—	—
" " " " Starachowice	—	—	—
" " " " Banku Handlowego w Łodzi	—	—	—
5% Listy zastawne m. Łodzi	—	—	—
4 1/2% " " " "	—	—	—
5% Listy m. Piotrkowa	—	—	—
Bank Handlowy w Warszawie	—	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. E.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
24/IX 1 pp.	748.1	+22.4	58	W 1	Z dnia 24/IX Temperatura max. +23.5° C.
24/IX 9 w.	748.1	+16.9	71	W 3	Temperatura min. +12.0° C.
25/IX 7 r.	746.7	+14.7	80	W 1	Opadu 0.0

Tadeusz Joteyko

ndziela lekcji gry na wiolonczeli i fortepianie, również teorii muzyki i kompozycji. Nawrot 23, między 7—8 wieczorem.

2007—5

W dniu 27-go b. m. t. j. w poniedziałek, o godzinie 9 1/2 rano, w kościele św. Krzyża, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

S. † P.

Petroneli Łuczukowskiej

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłej, na które zaprasza krewnych i znajomych

Rodzina.

2045

Towarzystwo Wyższych Kursów Handlowych w Warszawie,

ul. Smolna 9 tel. 10. 15.

Zapisy na rok szkolny 1909/10 przyjmuje kancelarya W. K. H. codziennie od godziny 11 do 1 po południu. Egzamin powakacyjny rozpoczął się 1 Września, prelekcye zaś 15 Września 1909 r. Na Kurs I specjalny przyjmowani są słuchacze na podstawie ukończenia szkoły średniej filologicznej, handlowej lub realnej, oraz na mocy egzaminu w tym zakresie. Kandydaci, nie posiadający świadectw szkoły średniej, przygotowani w zakresie 6 klas realnych lub handlowych, albo też 7-ia filologicznych, mogą być przyjmowani na Kurs wstępny na zasadzie świadectw szkolnych lub odpowiedniego egzaminu. Czesne wynosi: na kursie przygotowawczym — 120 rb rocznie, na kursach specjalnych po 150 rb, płatne z góry w 2 ratach półrocznych.

1043—20

Przy telefonie.

ON: Mów głośniej, nie nie rozumiem, kawałek czego?

ONA: Myd-ła, myd-ła, myd-ła, wiesz tego najlepszego...

ON: Dobrze, dobrze, nie zapomnę. Wstąpię do sklepu i poproszę o kilka funtów jakiegolwiek mydła do prania.

ONA: (cokolwiek zniecierpliwiona) Ależ niejakiegokolwiek, tylko tego najlepszego, tego sławnego angielskiego...

ON: Ach! wiem już. Idzie Ci o to mydło nafciane z «Latarnią Morską». Dobrze, przywiezę Ci z miasta kilkadziesiąt kawałków.

ONA: Tylko nie zapomnij, mój drogi, gdyż będzie w domu pranie, a wiesz, jak przy użyciu innych mydeł dom staje się nieznośnym. Piorąc mydłem firmy «Hordliczka i Stamirowski» całe pranie odbywa się krótko, śpiewająco. A nie zapomnij, że kosztuje w sklepie po 16 kop. kawałek.

W każdym sklepie i sklepiku dostaniesz to mydło, gdyż każdy kupiec, któremu idzie o dobro swoich odbiorców, powinien trzymać mydło nafciane firmy «Hordliczka i Stamirowski».

ON: Dobrze, już dobrze...

Mydło Nafciane

z marką fabryczną „LATARNIA MORSKA“



wyrabiane jest metodą p. T. B. Greenwooda dyr. Tow. Akc. Cannon's Soap Works Ltd. w fabryce mydła firmy

„Hordliczka i Stamirowski“ w Łodzi.

Hurtowa sprzedaż na Łódź: Edmund Bogański, Dzielna № 30. 2006—2

Z powodu 25-letniego jubileuszu mego, otrzymałem od byłych uczniów moich zdaleka i zblizka tak liczne objawy miłości, przywiązania i wdzięczności, że, głęboko wzruszony tym współczuciem z całego serca pragnąlbym wypowiedzieć każdemu z osobna najszczerze podziękowanie; niestety liczba ich jest zbyt wielka, tak, że widzę się zmuszonym w taki sposób wyrazić wszystkim byłym uczniom moim najserdeczniejsze podziękowanie za okazaną miłość i wdzięczność, którą zachowali dla byłego nauczyciela swego i wychowawcy.

Najbardziej zaś czuję się zobowiązany tym szanownym byłym wychowankom moim, którzy uwiecznili imię moje przez ufundowanie stypendyum na korzyść niezamożnych a zdolnych uczniów. Serdeczne „Bóg zapłać“ wszystkim! Daj im Boże szczęścia i pomyślności na dalszą ich drogę życia.

Karol Hoch. 2045

Z zezwolenia Ministerjum Handlu i Przemysłu przy kursach buchalteryjnych J. Mantinbanda w Łodzi

DZIELNA № 22

otwarte zostały

Wykłady Języków Nowożytnych

rosyjskiego, polskiego, niemieckiego, francuskiego, angielskiego, włoskiego i Esperanto

DZIENNE i WIECZOROWE

rozpoczynają się **w środę, dnia 29 b. m., o godzinie 10 zrana i o 8 wiecz.**

Nauka języków prowadzona będzie teorytycznie i praktycznie systemem poglądowym i uproszczonym przez nauczycieli specjalistów, wykładających tylko swój rodowity język. Kursy podzielone na **niższe** (konwersacja, różne ćwiczenia piśmienne i grammatyka) i **wyższe** (stylistyka literatury), **ogólne, w grupach i zamkniętych kompletach w ciągu całego roku.**

Czas trwania nauki zależny od uzdolnienia od 6 miesięcy do 2-cho lat.

Oplata umiarkowana. Esperanto **Rb. 5** za cały kurs nauki.

Zapisy przyjmuje i bliższych wiadomości udziela się w Kancelaryi kursów (Dzielnia № 22) codziennie od 10—1, od 4—6 pp. i od 7—10 wieczorem.

Liczba miejsc ograniczona.

Na życzenie kończącym kurs języków tylko po złożeniu egzaminu wydaje się świadectwo.

1933d-2

Zarządzający kursami J. Mantinbanda.

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacji towarowej Łódź-Fabryczna w d. 28 września now. stylu 1909 roku o godz. 10 rano, na zasadzie § 40 i 84 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w m. sierpniu 1909 r. za frachtami: Ochotnikowo Pół. Z. 111 kielbasy suche wędzone, Ganc, zaliczenie 72 rb. kop. 50; Na stacji Łódź-Chojny 28 września now. st. 1909 r., o g. 3-ej po południu ze stacji: Bendery II P. Z. 12011 wino bes. winogronowe, Sz. Gołusz, zaliczenie rb. 5 kop. 45; Warszawa W. W. 84055 wędliny, Kornblum, zaliczenie rb. 8 kop. 60;

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym nie doszła do skutku, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na st. Łódź-Fabryczna dnia 29 września now. stylu 1909 r. o godzinie 10 rano i na stacji Łódź-Chojny tegoż dnia o godz. 3 po poł. 2049-1

№ 5094.

Obwieszczenie.

DYREKCYA

Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy, podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

- 1) pod № 1224E przy ul. Przejazd, przez Władysława i Wiktorję małżonków Sliwskich, pierwotna Rub. 25,000;
- 2) pod № 321ma przy ul. Ekaterynburskiej, przez Józefa Laufera, pierwotna Rub. 30,000;
- 3) pod № 913 przy ul. Widzewskiej, przez Reinholda i Emilję małżonków Fice, pierwotna Rub. 9,000;
- 4) pod № 1346 przy ul. Krótkiej, przez Samuela Bornsteina, odnowiona z konwersją Rub. 35,000 i dodatkowa Rub. 25,000;
- 5) pod № 185 i 186 przy ulicach Kościelnej i Aleksandryjskiej, przez Ieka Jankla i Goldę małżonków Zarzewskich i Riwena i Dwojgę małżonków Lewkowicz, pierwotna Rub. 50,000;
- 6) pod № 47ap przy ul. Pasaż-Szulca, przez Karola i Joannę małżonków Sandner, odnowiona z konwersją Rub. 35,000.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeniu zechcą przedstawić Dyrekcyi w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, dnia 25 września 1909 r.

2047 1

Zgubiono portfel z paszportem, wydanym przez prezydenta m. Łodzi, na imię Piotra Melcera i różne dowody osobiste. 2622-3-2

Zgubiał kwit od paszportu na imię Maryana Przełożynskiego, wydany z fabr. Leonarda. 3623-3-2

DROBNE OGŁOSZENIA.

A!A!A!A! Meble z kilku pokojów sprzedam tania tylko do 4-go października: 2 łózka z materacami, szafki nocne, bielizniarka, toaletka, 2 szafy do ubrania, kredens, 12 krzesół krytych skórą, stół, otomana dywanowa, 2 troma, biurko meśkie, fotel, biblioteka, parawanik, słupki, 3 duże obrazy olejne i kilka małych i różne drobiazgi. Widzewska № 73 m 50. 3676-4-2

A.A.A. Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludw. wińskiej, Piórkowska 92, poleca francuzkę z chludnem świadectwami, niemkę świeżo przybyłą. 3616-3-3

A! Okazyjnie tania do sprzedania otomana, lustro i stół dębowy. Wiadomość w Administracyi „Rozwoju“. 3583-d

B. student uniwersytetu warsz., posiadający dziesięcioletnią praktykę nauczycielską udziela lekcji korepetycyj. Benedykta nr 82 m. 1. od 6^{1/2}—10. 3658-1-1

Buchalter rutynowany ze znajomością języków obcych poszukuje zajęcia wieczorowego. Orla № 16 m 5. 3595-3-3

Centrytuga do sprzedania. Pabianice Długa 354, farbiarnia. 3515c33

Do sprzedania para koni do powozu, tania. Wiadomość ulica Gubernatorska 38 u gospodarza. 3591-3-3

Długa 108 magle do sprzedania zaraz. 3605-3-3

Do kantoru potrzebny uczeń z 4 klasowem wykształceniem, dobrze władający językiem niemieckim. Oferty w „Rozwoju“ pod „A. M.“ 3634-2-2

Dom z placem do sprzedania w Nowych Chojnach pod Łodzią, Ul. Otocckiego № 6 3626-3-2

Do sprzedania sklep rzeczniczy z filią lub pojedynczo. Wiadomość na ul. Widzewskiej 128 3630-3-2

Do wynajęcia od 1-go października 2 pokoje z kuchnią Przejazd nr 50. 3641-2-2

Gospodyni kucharka potrzebna. Zgłaszać się do fabryki kleju Szosa Pabianicka. 3656-3-1

Heleny Lipińskiej pracownia została przeniesiona na ulicę Widzewską № 90, pierwsze piętro front. 3587-5-4

Maszynę najnowszego systemu tania sprzedam. Przejazd 55 m. 3. 3653-1

Lekcje muzyki na fortepianie po 35 kop. godzina po za domem i u siebie; tamże nauczycielka udziela lekcji języków rosyjskiego, niemieckiego i francuskiego. Widzewska № 137-16 3646-2-1

Mieszkanie. Poszukiwany jest pokój z kuchnią z wygodami od 1 października. Oferty proszę do „Rozwoju“ pod J. K. 3650-2-1

Młoda paniątka poszukuje miejsca sklepowej albo bufetowej. Gubernatorska 38 Wiadomość u stróża. 3660-3-1

Magle do sprzedania. Radogoszcz, ul. Długa № 32, na końcu ul. Brajera, dom Jarka 3564-3-3

Mały sklepik zaraz niedrogo do sprzedania z powodu choroby. Wiadomość na ul. Staro-Zarzewskiej № 85 u ogrodnika. 3599-3-3

Maszyna bębnowa i pierścieniowa i za 26 rb mało używane sprzedam, ul. Złota nr. 3 m 52. 3375-6s3

Nauczycielka z patentem szkół początkowych, z czteroklasowem wykształceniem, poszukuje posady lub korepetycji. Wiadomość: ulica Główna 38 m. 14. 3638

Otomana nowa bardzo tania do sprzedania. Wiadomość Kruca № 2. sklep. 3642-2-1

Potrzebny pokój z całodziennem utrzymaniem lub bez w okolicy ul. Cegielnianej. Wiadomość Hotel Polski № 20. 3644-2-1

Potrzebny chłopiec podręczny na praktykę do warsztatów stolarstwa modelowego. Widzewska № 184 front. 3649-1

Poszukuję posady woźnego, inkasenta lub jakiej innej. Jestem zdrow, posiadam świadectwa i rekomendacje. Oferty w „Rozwoju“ pod W. R. 3623-3-3

Przeraabiam meble, materace, zakładam firanki, przyjmuję wszelkie obstalunki w zakresz pieczętwa wchodzące. Ulica Przejazd № 50, tapicer. 3630-3-3

Potrzebna zaraz prasowaczka na wyjazd za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość ul. Kalbacha № 24 u Pagowskiego. 3608-3-3

Potrzebny chłopiec do zakładu tapicarskiego. Andrzeja № 1. 3631-3-2

Przyjmę filię piekarską, na żądanie złożę kaucję. Piórkowska nr. 174, Cecylia Błażnik. 3637-2-2

Potrzebny korepetytor za obsługi do ucznia klasy drugiej szkoły przemysłowej. Wiadomość w Rozwoju. 3627-3-2

Pokój do wynajęcia dla inteligentnej kobiety, Piórkowska № 92 I piętro (Biuro nauczycielskie). 3615-3-3

Pliwani do sprzedania. Blizsza wiadomość u Fuchera na Grabowej № 13. 3602-3-3

Potrzebna zaraz dziewczynka do sklepu, umiejąca dobrze czytać, pisać i rachować. Mikołajewska № 7, sklep Jedność. 3601-3-3

Potrzebna dziewczynka od lat 13-14 do dziecka. Wiadomość w administracyi „Rozwoju“. 3572

Potrzebny czeladnik ślusarski. Wiadomość Piórkowska 79. 3657-1

Potrzebna służąca do wszystkiego, dziewczyna lub kobieta umiejąca gotować. Wiadomość w „Rozwoju“. 3536d

Potrzebuję 100 szwaczek do szycia fartuchów. Przejazd nr. 12 3621-3-2

Poszukuję mechanika do teatru kinematograficznego. Wiadomość ul. Pusta 5 mieszkanie 3 3620-3-2

Pabianice. Do wynajęcia jeden pokój z kuchnią od 1/14 października u sukcesorów Szmidt. Zamkowa nr. 255 3639-3-2

Sklep, pokój i kuchnia do wynajęcia Ul. Cementarna nr. 3. 3642-2-2

Sklep do wynajęcia od 1 października. Wiadomość ulica Gubernatorska № 38. 3592-3-3

Sklep kolonialny do sprzedania. Katna 56. 3652-2-1

Sklep spożywczy w dobrym punkcie zaraz do sprzedania. Gubernatorska 42-11, oficyna. 3619-2-2

Uczeń z czteroklasowem wykształceniem poszukuje posady w kantorze lub zakładzie technicznym. Wiadomość Przędzalniana 44 m 32 3521-3-2

Zaraz mieszkania z paru pokojów z wygodami poszukuję w okolicy ulicy Andrzejka, Benedykta i Lipowej. Oferty proszę do „Rozwoju“ pod K. 3651-2-1

Zdolny tokarz potrzebny do fabryki armatur, Pańska 55 3643-3-1

Znajduje się pies moregowaty, który się przybłąkał na ulicy Zakątnej nr. 65-66 u Ignacego Lewickiego. 3655-1

Zaginiony pies maści moregowatoj, wabi się Boks, na jedną nogę kuleje. Odprowadzić proszę na ulicę Wschodnią nr. 43 do Szulca. 3645-1

Zaginiony pies ogar, duży, czarny, podpalany. Odprowadzić za nagrodą A. Gantz, Konstanynowska 13 3643-3-1

Zdziewiczynki do dzieci i krawcowca potrzebna. Zawadzka nr. 7, restauracja. 3640-3-2

Zagubione dokumenty.

Dowody Oddziału 2-go kłodzkiego Warsz. Akc Tow. Pożyczkowego za nr. 1113-19 1115147 zaginęły. Zastrzeżenie zrobione. 3594-3-3

Dąbrowski Wojciech zgubił paszport, wydany z gminy Owczary, gub. radomskiej. 3590-3-3

Krajewska Maryanna zgubiła kwit od paszportu, wydany z fabryki Jekel i Hoffman. 3647-3-1

Lyp Józef zgubił paszport, wydany z gub. Radziejowice, pow. Nowo-Radomski. 3625-3-2

Ulke Berta zgubiła kwit od paszportu, wydany z fabryki Gustawa Haertiga. 3600-3-3

Wojciechowski Józef, zagubił książeczkę legitymacyjną, wydaną z magistratu kłodzkiego. 3598-3-3

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego na imię Heleny Janowskiej. 3604-3-3

Zaginiony paszport na imię Konstantego Makowskiego, wydany z gminy Mikołajew, pow. brzezińskiego. 3614-3-3

Zaginiony kwit od paszportu na Jana Polłńskiego, wydany z fabryki Allarta. 3612-3-3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Walentego Niedzielskiego, wydany z fabryki Landana 3611-3-3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Władysława Klimka, wydany z fabryki Finstera 3610-3-3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Władysława Labiatowskiego, wydany z fabryki Leona Allarta i S-ki. 3589-3-3

Zaginiony paszport, wydany z gm. Błaszki, powiatu sieradzkiego, na imię Aleksandra Matusiak. 3659-3-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Władysława Jarań, wydany z fabryki niel w Widzwio, 2 losy loteryjne № 7288 i cztery ruble 3654-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Józefa Kałuski, wydany z fabr. Sztejnerta 3629 3 2

HELENA LIPiŃSKA	
Widzewska 90, I piętro, front.	
	poleca na sezon jesienno-wiosenny za koplanski serdaki, guńki i czapeczki. Tamże wykonywa się wszelkie roboty w zakres haftu wchodzące
	1707
	haftu wchodząca

„Maison Margot”

PIOTRKOWSKA 47.

WYPRZEDAŻ POSEZONOWA!!!

od dnia dzisiejszego do początku p. miesiąca.

Bluzki, Spódnice, Szlafroki etc. po cenach do połowy niższych!

NIEBYWAŁA OKAZYJA!

2639-3-1

7-kl. Zakład naukowy żeński
J. ZBIJEWSKIEJ
ul. Długa № 10
przyjmuje zapis uczenie od dnia 23 sierpnia.
Lekcje rozpoczną się 1-go września. 1610-10 9

ZAKŁAD KRAWIECKI
Władysława Łapienisia
przeniesiony został od lipca na ul. 424r27
Nikołajewską № 39.

Tanio do sprzedania
LETNISKO
Bedoń-Jazy
wraz z łąką i rzeczką; na żądanie może być dołączony i grunt orny. — Wiadomość we dworze w Bedoniu, p. Andrzejów, st. dr. Fabr.-Łódzkiej. 2030 2-1

Poszukuje się
spólnika
z kapitałem od 2 do 3 tysięcy rb do solidnego interesu. Łaskawe oferty okazicielowi kwitu № 2537 w adm. „Rozwoju”. 2010 3-1

Piekarnia
do wynajęcia od 1-go października ka lub od 1-go stycznia 1910 r. Piotrkowska 185. 2015-3-1

Nauczyciel
w średnim wieku potrzebny jest na wieś na lat parę do przygotowania kolejno trzech chłopców do 1 klasy. Oferty składać: Kołudzki, poczta Kociołki stacya kol. Kaliskiej. 2033-2-1

SZKOŁA ŚPIEWU
Maryl Wilkoszewskiej
WIDZEWSKA № 36.
Lekcje śpiewu solowego, chóralskiego, dykcji, deklamacji, oraz gry na fortepianie 1985-4-4

Do sprzedania zaraz majątek 20 mórg gruntu, w tem 1 morga drzew owocowych, przez te grunta przechodzi rzeka, obsadzona olszynami i brzoziakami, miejscowo bardzo piękna i zdrowa, podatna na letniki, są także zabudowania gospodarze Miejscowości ta leży o 2 wiorsty od stacyi Andrzejów. Dowiedzieć się można w każdym czasie u właściciela Antoniego Pikały w Łodzi, przy ul. Średniej № 98. 2008-3-3

MŁODZIEŃCIE
lat 14, zamieszkały na prowincyi i mający świadectwo z ukończenia miejskiej początkowej szkoły, poszukuje miejsca, jako uczeń w sklepie spożywczo kolonialnym. Łaskawe oferty: ul. Rozwadowska № 15, u zarządzającej domem. 2014

Lekcyi śpiewu
udziela **J. Gruzewska**, dyplomowana artystka-śpiewaczka, uczennica szkoły medycyńskiej Lamperti'ego. Benedykta 18 mieszk. 8, od 2-5 po poł. 1819-4-4

Woźny
umiejący dobrze czytać i pisać potrzebny zaraz do biura. Własnoręcznie pisane oferty złożyć do Administracyi „Rozwoju” pod „Woźny”. 2034-3-1

Nauki początków
dla dzieci udziela nauczycielka u siebie: Główna 26 m. 11 i piętro, szczególnie dla dzieci walcych. Zgłoszenia przyjmuje codziennie od 12^{1/2} do 3^{1/2}. 2041-3-1

Lokal
w którym od lat 8 mieściła się restauracya, jest do wynajęcia od 1 stycznia 1910 r. Wiadomość Średnia 74. 2048-3-1

Zaginęły dwa weksle, już zapłacone w 1904 roku, na 1000 i 500 rb, wystawione przez Dyonizego Suwalńskiego z żyrem Franca Müllera na zlecenie Kasy Przemysłowców Łódzkich. Ostrzeżają się, że takowe są nieważne. 2042-3-1

Bielizniarka
szyjąca dobrze na maszynie, potrzebna. Zgłosić się można: Piotrkowska 107 na parterze do pracowni M-me Annetę od 11-1 i od 4-7 2037-3-1

Wylączna sprzedaż
masowego bezkonkurencyjnego artykułu do oddania, Zgierz, ul. Szczęśliwa 51, od 5-7 Cezak. 2046-1

Dzisiaj nadszedł świeży transport
KANARKÓW
z gór Hareu, pięknie śpiewających w dzień i przy świetle. Do nabycia w hotelu Rzymskim, Mikołajewska 59, H. Breitenstein z Hareu. 2044 1

Fasony!
oraz kapelusze damskie, męskie, dziecięce oraz przefasonowane poleca E. RYCHTER i WITKOWSKI, Piotrkowska 279. 2012-3-1

Pokoju umeblowanego
dużego (lub 2 małych) z wygodami w porządnym domu, ewentualnie z całodziennym utrzymaniem w blizkości Piotrkowskiej poszukuje zaraz. Oferty w Adm. „Rozwoju” pod „A. K. G.” 2036

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, iż niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty majowej 1909 roku, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające od godz. 11 zrana w kancelaryi wydziału hipotecznego przy ul. Średniej pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

1) pod № 29 przy ul. Św. Jakóba, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 5,200, od której zaległość wynosi rb. 368 k. 16, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,040; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 7,800; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4 (17) stycznia 1910 roku przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

2) pod № 54d przy ulicy Zawadzkiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 28,600, od której zaległość wynosi rb. 1,250 kop. 83, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 5,720; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 42,900; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4 (17) stycznia 1910 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

3) pod № 98 przy ulicy Lutomińskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 8,000, od której zaległość wynosi rb. 316 kop. 40; wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,600; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 12,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4 (17) stycznia 1910 roku przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

4) pod № 120 (lewa połowa) przy ul. Drownowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 4,300, od której zaległość wynosi rb. 147 kop. 47, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 860; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 6,450; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4 (17) stycznia 1910 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

5) pod № 270d przy ul. Zachodniej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 34,800, od której zaległość wynosi rb. 1,454 kop. 40, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 6,960; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 52,200; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4/17 stycznia 1910 r. przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

6) pod № 276 przy ul. Piotrkowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 30,500, od której zaległość wynosi rb. 1,379 kop. 70, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 6,100; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 45,750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 5 (18) stycznia 1910 roku przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

7) pod № 320 przy ulicy Konstantynowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 160,000, od której zaległość wynosi rb. 12,356 kop. 24, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 32,000; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 240,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 5 (18) stycznia 1910 roku przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

8) pod № 336b przy ul. Północnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 22,500, od której zaległość wynosi rubli 1,100 kop. 25, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,500; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 33,750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 5 (18) stycznia 1910 r. przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

9) pod № 338a przy ulicy Północnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 14,500, od której zaległość wynosi rb. 833 kop. 30, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,900; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 21,750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 5 (18) stycznia 1910 r. przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

10) pod № 398 przy ul. Targowej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 9,000, od której zaległość wynosi rubli 356 kop. 10, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,800; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 13,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 5/18 stycznia 1910 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

11) pod № 786e przy ul. Zielonej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 47,900, od której zaległość wynosi rb. 2,044 kop. 96, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 9,580; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 71,850; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) stycznia 1910 r. przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

12) pod № 787h przy ulicy Długiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 9 400, od której zaległość wynosi rubli 579 k. 76, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,880; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 14,100; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) stycznia 1910 r. przed notaryuszem Julianem Ładą.

13) pod № 812h przy ulicy Andrzeja, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 8,000, od której zaległość wynosi rubli 266 kop. 40, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,600; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 12,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7/20 stycznia 1910 roku przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

14) pod № 821g przy ul. Pańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rb. 544 kop. 80, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,400; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7/20 stycznia 1910 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

15) pod № 902b przy ulicy Słowińskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 8,000, od której zaległość wynosi rb. 313 kop. 65, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,600; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 12,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) stycznia 1910 roku przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

16) pod № 937e przy ul. Miedzianej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 8,500, od której zaległość wynosi rb. 479 kop. 65, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,700; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 12,750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8/21 stycznia 1910 r. przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

17) pod № 1385a przy ulicy Wschodniej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13,000, od której zaległość wynosi rubli 699 kop. 23, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,600; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 19,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8/21 stycznia 1909 r. przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

18) pod № 1433a przy ulicy Widzeńskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 40,000, od której zaległość wynosi rb. 1,786 kop. 00, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 80,000; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 60,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8/21 stycznia 1910 r. przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

19) pod № 1501sw przy ulicy Benedykta, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13,000, od której zaległość wynosi rubli 957 kop. 08, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,600; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 19,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) stycznia 1910 r. przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

W razie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.
Łódź, dnia 9 (22) września 1909 roku. 1021-3-1

Dr. med. J. Leyberg
po wieloletnich studiach i praktyce w klinikach Wiedeńskich, osiadł w m. Łodzi, Krótka № 5.
Choroby weneryczne, moczopłciowe, skóry i włosów.
Panowie: 8—11 r., 5—8 pp.; panie 3 1/2—4 1/2; niedziele 9—1. 1389r

Dr. Zofja Garlicka
mieszka obecnie
Nawrot 1 (Piotrkowska 126)
Telefon 10.14.
Chor. kobiece, Akuszerya
9—10 rano, 4—6 po poł. 1997r

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 2 1/2—4 pp. i od 7 1/2—9 w. 1426r

Dr. M. Papierny
Akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator warsz. kliniki akusz. Przyjmuje do 10 r. i od 4 1/2—6 1/2, po poł. Południowa 23. 485d

Dr. S. SZNITKIND
Średnia № 2.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie elektryczną i masażem. Przyjmuje od g. 8—11 rano, od 5—8 1/2, wiecz. 469-r

Dr. I. Silberstrom
Ul. Promenada 13 róg Benedykta
Chor. weneryczne i moczopłciowe, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów. Przyjmuje: 8 rano—1 1/2, 1 1/2—8 w. Panie: 4 1/2—5 1/2 po poł. W niedziele: do 2-jej po poł. 241r

Dr. Stanisł. Piakarski
przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKA, № 115
choroby weneryczne i skórne
przyj. od 9—10 r. i od 5—7 w. 1831

Lekarz-Dentysta DĄBROWSKI
mieszka: Piotrkowska 97. 1336r—

Dr. med. S. BARTOSZEWICZ
Analizy lekarskie w celach dagnostycznych. Piotrkowska № 86, m. 5. Przyjmuje się też przez aptekę W. B. Głuchowskiego. 1725

Dr. D. Helman
POWRÓCIŁ.
Specjalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła. Przyjmuje od godz. 10—12 r. i od 6—7 w. MIKOŁAJEWSKA 4, obok Dzielnej. 762

Dr. Wacław Bernard
przeprowadził się na ulicę BENEDYKTA № 9.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. (8 1/2—12 r. 1 1/2—7 1/2 pp., panie od 4—5). 1761-r

Dr. Jan Pieniążek
przeprowadził się na Piotrkowską № 120. 1350—d—

Specjalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemoocy płciowej
Dr. St. LEWKOWICZ
powrócił.
Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.
Badanie krwi przy syphilisie.
Zachodnia 33 (obok Lombar. ake.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3. Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphills, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 748-r

Dr. Józef Michałowski
OKULISTA
przeprowadził się na ul. Piotrkowską № 83, II piętr. Godziny przyjęć: od 9—10 rano i od 4—7 po poł. 1392

Dr. H. Sadkowski
asystent G. W. Uniwersytetu przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Dzielna № 3. od 5 do 7-jej 2150—r

Dr. S. KANTOR
Specjalista chorób skórnych (włosów), wenerycznych (syphills) i niemoocy płciowej. Krótka № 4. Przyjmuje od 8—2 r. i od 6—9 wiecz., panie od 5—6 pp. 1816

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych
Przyjmuje codziennie od 8—1 w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł.
Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt,
ulica Średnia № 5. 149r

Dr. P. GROSSMAN
choroby wewnętrzne i dziecięce. Piotrkowska № 81. Przyjmuje: od godz 8—10 rano i od 5—7 po poł. 1956—16-4

Dr. Leon Czarnozyl
Zawadzka 5
powrócił. 2023 3—1

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY WŁOSÓW, SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 6—8 w., panie od 5—6 po poł., w niedziele od 9—1 rano i od 3—6 po poł. 1420—r—
Ul. Południowa № 2.

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—10 1/2, i od 6—8 po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od g. 8—11 r. 1 1/2—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 9—12 r. 1463r

Pierwsza Chrześcijańska
— Lecznica chorób zębów —
i jamy ustnej
teraz: ulica Piotrkowska 133. 1526r

Powrócił
Dr. Arkadyusz GOLDENBERG
przyjmuje od 7 1/2, do 8 1/2, wiecz Wodny Rynek II. 1812r

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 1/4—7 1/4 w 79r

Dr. med. Z. Golec
chor. skórne i wenerycz. PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

Dr. Edward Mittelstaedt
mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA, № 67
przyj. od 8—9 1/2, r. i od 5—6 1/2, pp
Choroby wewnętrznie i narowowe. 1429—r

Dr. Henryk GOLOBERG
CHIRURG
Ordynator Szp. Św. Aleksandra
Przyjmuje od 5—7 pop. 1316r
Rozwadowska 4, III piętro.

AMBULATORIUM
przy szpitalu Poznańskich
Bezpłatne
szczepienie ospy
wtorki i piątki od godz. 12—1. 1842—12-5

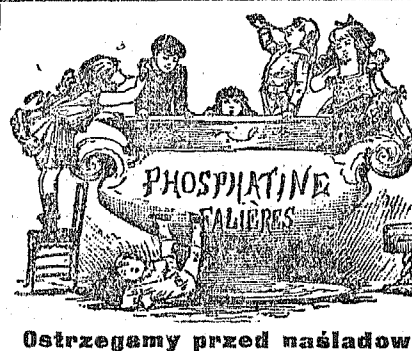
Dr. Feliks Skusiewicz
Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od 4—8 wieczorem. W niedziele i święta od g 10—1 po poł. 507—d

Laboratorium chemiczno-bakteryologiczne
Magistra
N. SCHATZA
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 50
1) Wszelkie analizy lekarskie: moczu, krwi, płwociny, kału, wydzielin ropnych, tryperowych nitok i t. d.
2) Analizy chemiczno-techniczne: wody, smarów, mydeł, olejów, środków apreturowych i t. d. 1046r80

SKŁAD
100 □ łokci, Główna 63, blisko Wodnego Rynku do wynajęcia; w razie potrzeby przyjmuje się zastępstwa. Także frontowy sklep z mieszkaniem od 1-go stycznia 1910 r. jest do wynajęcia. 2002 3

TANIO
do sprzedania szcokki gordon-setter (mały gatunek) 3 ch letni, ułożony, oraz 4 miesięczna pontarka z dobrego gniazda. Ul. Mikołajowska № 22 m. 24, od g. 4 po poł. 2011-3-1

ZAKŁAD KRAWIECKI
JULIANA KOZŁOWSKIEGO
przeniesiony został na Mikołajewską № 21. 1346



Phosphatine Calieres
przyjemny pokarm najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia żabkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.
Sprzedają w składach aptecznych i aptekach.
1928-20-4
Ostrzegamy przed naśladowcami.

Do łaskawej wiadomości!
Donoszę jaknajprzejmiej, iż znajduję się tutaj z polecenia znanej firmy:
Król. budowniozcy organów
Schlag & Söhne, Świdnica
i przyjmuję zlecenia dla tejże firmy, jak również i osobiste. **Nowe organy**, przebudowywania, reparacje i strojenia wykonywam rzetelnie i szybko. — Łaskawe zgłoszenia upraszam składać w adm. «Rozwoju» pod lit. W. C.
Polecając się łaskawym względem Sz. Duchowienstwa, kreszę się z wysokim szacunkiem
Wacław Caliński
budowniczy organów.
2038—3—1

Pierwszorządna niemiecka fabryka lokomobil poszukuje na Łódź i okolice odpowiedniego **energicznego przedstawiciela**
przeznaczam tylko prima-zaofiarowania będą uwzględniane. Oferty oraz referencje przyjmuje Centralne Biuro Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Warszawa, Marszałkowska 130, sub „Przedstawiciel Lokomobil”. 2031 2 1

Muzeum Panopticum
№ 7. PROMENADA № 7.
od 25-go września na scenie: pogromicielka i zaklinaczka węzów MIS MARY z jej wspaniałe tresowanymi węzami. **NOWOSĆ!!! CUD NATURY!!!**
Zrosnięte dzieci
Naturalne dwie głowy, trzy ręce i cztery nogi.
Wejście do muzeum 15 kop. Oddział anatomiczny tylko dla dorosłych — płać dodatkowa 15 kop. Dla dam wyłącznie w płatk. Szczegóły w niższych. 2040—5-1

Wiozącą Młodość i Piękność zapewnia A. Girard'a, 22, rue de Coudé, Paris
FLORELINE
krem piękności spreparowany na zasadzie Teorii Brown'a Sequard'a. „Krem Floreline” konserwuje i nadaje cerze: Białosć, Świeżosć, Gładkość i nieporównany wdzięk młodości. „Krem Floreline” usuwa prędko i dokładnie: opalenie, zmarszczki, czerwoność, swędzenia i podrażnienia skóry, liszaję, odmrożenia, popękania, pęgi, oparzenia i wszelkie przyszcze. „Krem Floreline” przenika z łatwością i całkowicie podskórkę, dodaje żywości i elastyczności włóknom, co wywołuje odświeżenie i odmłodzenie skóry. Używanie codzienne „Kremu Floreline” zapewnia zupełną higienę skóry. **Puder Floreline** 1885 13
„Puder Floreline” chroni cerę od kurza i innych atmosferycznych szkodliwych wpływów. „Puder Floreline” jest lekki, niedostrzegalny, a pokrywając skórę, czyni ją przezroczystą.
Do nabycia u A. Rosentala, Piotrkowska 5, u M. Lisieckiej, Piotrkowska 50 i w innych lepszych perfumeryach, składach aptecznych i aptekach. — Próby wysyła na żądanie darmo
Wyłączny Przedstaw. na Królestwo i Cesarstwo **Józef Pruszycki**
Mydło Floreline | Warszawa, Marszałkowska 120, tel. 62-54. | Mydło Floreline

Co Pomaga
KRAŹKI NA ODGIŚKI
„RYSZARD” 1984
D-ra Henryka Wildta
Warszawa. — Żądać wszędzie.
Wystrzegając się naśladowców.
Która z pań potrzebuje na sezon bieżący **KOSTIUM, OKRYCIE** lub **FUTRO** niech wcześniej zamówi w magazynie Drabikowskiego, Piotrkowska 163. Zamówienia przyjmuję z własnych i powierzonych materiałów i wykonuję według najwziewszych modeli. Ceny przystępne. Także można dostać wypróbowane fasony z biułki. 1825—6-5

Zagubiono świadectwo zalozeniowe za № 79785, na sumę 164 rb. 23 kop., z przesyłki Łódź F. — Białystok № 74616, wydane mi przez ekspedycję towarową drogi żel. Fabr. Łódzkiej w dniu 3/IX r. b., które należy uważać za bezwartościowe. 2027 3 1 **A. Schmidt,**

Smaczne i zdrowe **Pieczyno**

jest tylko w piekarni

R. TREKLER, ul. Cegielniana № 67.

Chleb **na sposób moskiewski** wyrabiany przez specjalistów fachowych. Czystość i higiena wypieku gwarantowana. Filie: Piotrkowska 116, Orla 8 i Przejazd 50. 1588-100-13

MIĘDZYKARODOWE TRANSPORTOWANIE MEBLI

M. LENTZ, Widzewska 77.

Przeprowadzki w mieście i do wszystkich miejscowości w świecie bez przeładowania.

Opakowanie i przechowywanie mebli. Dostawa i odstawa towarów. Dostawa węgla i drzewa rozpalowego. Przewożenie kas ogniotrwałych.

SZKOŁA FREBLOWSKA

C. Daleszyńskiej

Łódź, Widzewska 24 oraz Szkoła z pensjonatem na wsi w Celinówce rozpoczęła zajęcia we wtorek, dnia 31 sierpnia. — Zapisy codziennie od godziny 3 ej, w Łodzi. Kursa freblanek — 8/IX. 1930-6-3

LECZNICA PRYWATNA

Piotrkowska 251 — Telefonu № 11-78.

Przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych, dotkniętych cierpieniami wewnętrznymi, nerwowymi, chirurgicznymi i kobiecymi. Cena pokoju od rb. 2 50 do 5 rb. dziennie. — Fotelz stały na miejscu.

W lecznicy ordynują: Dr. Goldblum — w chorobach wewnętrznych i nerwowych; D-rzy Goldman i Krusche w chorobach chirurgicznych; D-rzy Druebin, Ksawery Jasiński i Kaufman w chorobach kobiecych. 714-2-23

Zakład Freblowski

Maryi Zarzyckiej

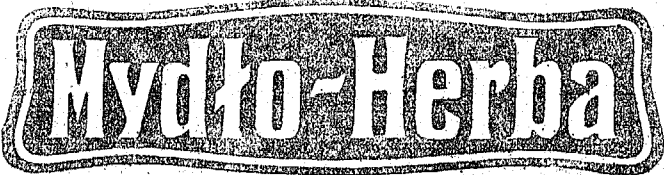
Ulica **NIKOLAJEWSKA** № 22,

Kursy dla freblanek (metodyka, higiena, przyrodoznawstwo, slōjd, rysunki, śpiew, gimnastyka)

Świadectwa poświadczane przez władze rządowe.

Zapis dzieci i kandydatek na freblanki codziennie od godziny 9 — 3 i od 5 — 7 po poł. Zabawy i gimnastyka w ogrodzie. Zajęcia rozpoczęły się 1 września. 1838-6-6

Piegi, Pryszcze, Wądry, Swędzenie, Mokre i Suche Liszaje i wszelkie nieczystości skóry leczą i usuwają radykalnie



D-ra Obermeyera z siostrą miłosierdzia na każdym kawałku. **TYSIĄCE PODZIĘKOWAŃ!!!** 1741d-1

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Klientelę, iż magazyn mój, egzystujący od 1887 roku, przeniosłam do domu **№ 132 przy ul. Piotrkowskiej** i zaopatrzyłam w wielki wybór:

bluzek, spódnic, szlafroków i kapeluszy

oraz wykonywam obstalunki z własnych i powierzonych materiałów.

Z szacunkiem **Józefa Kowalewska.**

1998-15-1

!!Najlepszy węgiel krajowy!!

dla fabryk i użytku domowego

szczególniej:

Rudolf kostkę I i kostkę II

najodpowiedniejszy do robienia zapasów zimowych

POLECAJĄ:

A. O. Teschich & Co.,

Łódź, ul. Widzewska № 62. 1569-d 20

ROBACTWO

doszczętnie łepi samorozpylającą pudelko

“ WERA ”

Cena 15 kop.

Żądać: w aptekach i składach aptecznych. 1770

Skład fabryczny: Warszawa, Orla № 11 tel. 19-61

B-cia **CUKIERMAN.**

Lekcje rysunku, mal., modelow. oraz historii sztuki w kompletach

Zapisywać się można codziennie od g. 4 do 5 (Piotrkowska 97 m. 5) **A. Leman-Walicka J. Leman.**

Dla nauczycieli i nauczycielek s. kół początkowych oraz niższych klas średnich zakładów naukowych kurs specjalny. 1945-5 3

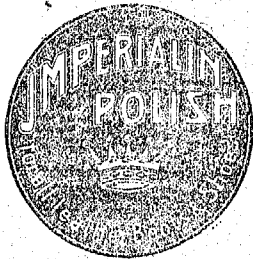
Migreno - Nervosin

natychmiast usuwa ból głowy i migrenę. Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w aptekach i skl. aptecz. tylko **oryginalnych** proszków po 10 k. szt. — Pudełko 1.20 k. Główn. skl. Tow. Akc. L. Spiess i Syn. 645r100

MIÓD.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić szanowną moją klientelę, że otrzymawszy transport te gorocznego zboru, znanego ze swej dobroci miodu z pasiek J. Krzesimowskiemu w gub. Siedleckiej, z dniem dzisiejszym rozpocząłem sprzedaż takowego. Hurtowa sprzedaż odbywa się codziennie od godz. 9 rano do 12 i od 2 do 6 1/2 wiecz, a detalicznie tylko w poniedziałki, czwartki i piątki. Polecając się łaskawym względem, pozostaje z poważaniem **W. Kondracik, Łódź Karola № 18** 1963-3-3

PASTA DO OBUWIA



jest najlepszym środkiem do czyszczenia i konserwowania obuwia. — Dostać można we wszystkich większych handlach. Do każdego pudełka dodaje się **gratis nacie raczkę filcową.** 1405-25-20

Krawiec damski

pierwszorzędny **KATOLIK** z Warszawy robi okrycia damskie i futra, kostiumy angielskie i suknie ogólne. Wykończenie artystyczne, z materiału własnego lub powierzzonego. **Spacerowa 31.** 1994-2

Pokoju z kuchnią

w spokojnym domu poszukuje się od 1-go listopada lub grudnia. Oferty z ceną uprasza się składać w Administracji „Rozwoju“ pod lit. **M G** 2005-3-3

MIESZKANIA

różne są do wynajęcia. Żelazna № 7 przy Szosie Rokietnickiej № 9. Wiadomość u rządy. 1997-3 2

Salon Mód **Henriette**

Piotrkowska 47, II-le piętro, front. poleca po powrocie z zagranicy na bieżący sezon:

NOWOSCI i MODELE od najskromniejszych do najwykwintlejszych. Przyjmuje się płatne uczenie. 1959-3

Dostawa do domów.

Znakomity środek odżywczy zalecany przez p.p. lekarzy 1660

KEFIR

B. Patzer, Łódź, Pasaż-Meyera 5 m. 5.

Dostawa do domów.

Podszywki pod palta

w różnych gatunkach, najnowszych i najpiękniejszych desenii sprzedają detalicznie po cennach fabrycznych w hurtowym składzie molm. **OSKAR PRUSSAK, ul. Zielona № 9.** 1680-10-0



Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. **FOSMOZA** zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rosnięcia.

Liczne opinie Pp. Lekarzy i Ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można w aptekach i

składach aptecznych. **Cena pudełka 1 rb.** 964 17-14

SANATOGEN BAUERA

jest nieodzownym środkiem odżywczym i orzeźwiającym dla wszystkich zmęczonych i mizernych, w szczególności zaś

dla nerwowych i osłabionych.

Pochlebne opinie więcej niż 7600 profesorów i lekarzy. Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Tylko Sanatogen Bauera jest prawdziwy. Wystrzeżać się bezwartościowych naśladownictw.

Objasniające broszury wydają na żądanie apteki i składy. Ilustrowane broszury gratis i franco wysyła S. Karczewski. Warszawa, Nowo-Senatorska 4.

DARMO prawie DARMO!

TYLKO za rb. 2 kop. 70

2032-1

Zegarek męski z prawdziw. amerykańskiego złota, ma od złotego 56 pr. konstrukcja doskonała, **ankier**, z znanej fabryki „Watch“, nakręca się raz na 36 godzin h 7 kluczyka, „Remontoir“, wyregulowany do minuty, z poręcznym piśmiennem na 6 lat. Cena zamiast rb. 8 — tylko **rb. 2 k. 80, 2 szt. — rb. 5 k 10.** Dla rozpowszechnienia mojego przedstawicielstwa dołączam do każdego zegarka **zupelnie darmo:** 1) **Dewizkę** wspaniałą z amerykańskiego złota. 2) **Brelok** piękny lub seczoryk kieszonkowy „Solingen“. 3) **Piśmienny przybór** kieszonkowy. Nowość — Cygare i woreczek zamaszowy do zegarka. Obstalunki wysyłam pocztą za zaliczeniem nawet bez za datku. Adresować: Przedstawicielstwo zegarków „Soloir“ — p. t. **J. SZMULEWICZ, Warszawa, ul. Twarda 26.** — P. S. Za przesyłkę i opakow. dolicza się do 1. go lub 2. ob zegarków **40 kop.**

KAZIMIERZ OSSOWSKI

Inżynier i obrońca patentowy.

Biura patentowe.

PETERSBURG — Wozniesiensk. Prospekt 20.

BERLIN — Potsdamerstr. № 3.

AGENT

potrzebny do składu cukierków **Witolda Sobolewskiego** Wólczańska 135. 2017-3 3

2-ch pokoi

z kuchnią poszukuję od 1-go października r. b. w czystym domu, ewentualnie z wygodami. Adres proszę złożyć w administr. „Rozwoju“ pod „AL 50“. 2013

2028-1-1

1232-26-13

KOSZULE MĘSKIE DZIENNE I NOCNE, KOŁNIERZYKI, MANKIETY.

Skład wyrobów płóciennych i Magazyn Bielizny b. f. Wiktora Bratkowskiego

ul. Piotrkowska № 81

poleca po cenach fabrycznych:

WSZELKIE WYROBY ŻYRARDOWSKIE.

Piótna Jarosławskie i Kostromskie.

Madapolamy, półpiótna i Nansuki — Morozowa.

Kołdry watawne własnego wyrobu od Rb. 4 do 15. Bielizna męska damska, uczniowska i pościelowa.

Chustki wełniane, Piedziki angielskie.

Bielizna ciepła, Halki, Barchany.

Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się szybko i akuratnie.

2018-6-2

KOŁDRY PLUSZOWE, BAJOWE, PIKOWE, PRZEŚCIERADŁA, PODUSZKI GOTOWE.

KLINIKA PRYWATNA

Podleśna Nr. 15.

Oddział hydropatyczny i fizykalno-leczniczy.

Kąpiele elektro-sświetlane i lokalne leczenie skoncentrowanem żarowem i łukowem światłem elektrycznym (promienie fioletowe i różowe). — Kąpiele hydro-elektryczne: galwaniczne, farmaceutyczne, i synusoidalne. — Franklinizacja — Masaż ręczny i elektryczno-wibracyjny. — Gimnastyka lecznicza. — Kuracja hydropatyczna. — Kąpiele mineralne: stalowe, parowe i kwasowęgłowe. WSKAZANE: Artretyzm. — Reumatyzm. — Otyłość—chroniczna obstypacja. — Choroby serca i nerek. — Choroby nerwowe: Ischias. — Neuralgie. — Porażenia. — Niemoc płciowa i choroby kobiece. Kuracja odbywa się jedynie na zlecenie lekarza i pod specjalnem kierownictwem.

236

W niedzielę, dnia
26 września r. b.

Helenów.

W niedzielę, dnia
26 września r. b.

ODBĘDZIE SIĘ

WIELKA ZABAWA

na korzyść

budowy Domu Zarobkowego Komitetu Przeciwwębraczego przy Łódzkim Chrześc. Tow. Dobr.

Na program złożą się:

Zabawa dziecienna z niespodziankami. Wyścigi cyklistów Warszawskiego Kółka z łask. współudziałem Tow. „Union“.
Wieczór humorystyczny na sali. Dwie orkiestry. „Confetti“.

Illuminacja ogrodu.

Cena biletu wejścia **40 kop.** dla dorosłych i **20 kop.** dla dzieci.Numerów dwóch biletów wejściowych, wylosowane w czasie zabawy, wygrają **rower** wartości 100 rb. i **maszynę do prania — Johna** — „Gałą Parą“.Początek o godzinie
2-ej po południu.Kasa w Helenowie
otwarta od godziny 10
rano.

2003

ZARZĄD BAŁUCKIEGO TOWARZYSTWA WZAJEMNEGO KREDYTU

podaje do publicznej wiadomości, że biuro Towarzystwa znajduje się przy ul. Zgierskiej № 64 i otwarte jest w dni powszednie od godz. 10 rano do 3 po poł., gdzie udziela wszelkich informacji w zakres czynności Towarzystwa wchodzących.

Przyjmuje do dyskonta i inkasa weksle i t. p.

Przyjmuje wkłady na procenty jak od członków Towarzystwa tak też i osób postronnych i liczy od takowych od dnia lokacji do dnia podniesienia, a mianowicie: na każde żądanie 4%, z 3-miesięczem terminem 4½%, z 6-miesięczem 5% i od całorocznych 6%.

1304-18-18

TANIO

bo w prywatnym mieszkaniu płócienną i wełną ręcznie tkana, oraz materyały z „I-go Trakckiego Związku Roboczego“.

ul. MIKOŁAJEWSKA № 9, prawa oficyna.

Redaktor odpowiedzialny St. Łapiński.

Szkoła Początkowa Ogólna

Przejazd 48. Przyjmuje zapisy codziennie od 9 do 3 po poł. Specjalność szkoły: przygotowanie do średnich zakładów naukowych rządowych i prywatnych. 2016. Przewodząca Julia Olezakowa.

Magazyn OBUWIA

Ant. PRUSKIEGO

poleca obuwie damskie, męskie i dziecinne, znane ze swej dobroci i trwałości; przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje. **Ceny niskie.**

Warsztat przy sklepie — Łódź,
PIOTRKOWSKA 118. 1504d16

Nauczycielki: 1) Urszulancki, francuska, niemiecka konwersacja, muzyka wyższa, rysunek, malarstwo 2) Patent gimnazjalny francuski, muzyka, 6 letni pobyt w jednym domu. Biuro Jankowskiej, Warszawa, Cmiełna 36. 1898

PREZ ZE ZŁOTYMI ZEGARKAMI! Prawie darmo.



Gdyż zegarek męzki z prawdziw. amerykańskiego złota, laski, cudownie grawerowany „AMERYKA“ nie odróżni się nawet spożyłszy od złotego 65-iej pr. Oprócz pięknej i ciekawej konstrukcyi znanej fabryki „LANGEN WATCH“, nakręcany jest na 40 godzin bez kluczyka „Remontoir“, wyregulowany do minuty, z poręczeniem piśmiennem na 8 lat. Cena zamiast rb. 15 tylko **rb. 2 kop. 95**, 2 zegarki **rb. 5 kop. 50**. Dla rozpowszechnienia naszego przedstawicielstwa dołączamy do każdego zegarka jako premium **zupełnie darmo**: 1) Dewizkę wspaniałą z tego samego materiału; 2) Brolok nowość Automatyeczny kinematograf z interesującymi widokami; 3) Mundsztuk aparat D ra Kocha dla nieszkodliwego palenia papierosów i cygar i woreczek zamkowy do zegarka. Obstalunki wysyłamy pocztą za zaliczeniem nawet bez zadatku. Adresować: **Przedstawicielstwo zegarków „Ameryka“ p. f. E. Wąchockier, Warszawa, Prosta 17. A, — 2**. Za przesyłkę do I go lub też do 3-ich zegarków dolicza się 40 kop. Kto tylko zobaczy ten zegarek, ten uwierzy, że złoty. Uwaga: Damski zegarek z tego materiału z damskim kompletem **rb. 3 kop. 90**. 1949-2

Stemple kauczukowe

z najlepszej gumy

dostarcza w przeciągu 24 godzin

A. J. OSTROWSKI

Fabryka stempli kauczuk.

ŁÓDŹ, Piotrkowska 66.

2004-6-2

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny i Meblowy

F. DROZDOWSKI i S-ka, Łódź

wł. F. DROZDOWSKI i W. ERECINSKI

ZACHODNIA № 63.

Rok założenia 1892.

:: CAŁKOWITE URZĄDZENIA: SALONÓW, ::
BUDUARÓW, JADALNI, GABINETÓW i SY-
PIALNI w ARTYSTYCZNYM WYKONANIU.

SPECYALNOŚĆ:

Mebie klubowe w skórę.

UMEBLOWANIE STYLOWE i FANTAZYJNE.

1792 10 7

Pasta „CAMELIA“

usuwa Pieg, Pryszcze, Wądry, Opaleniznę.

Składy: Warszawa: L. Spiess i Syn i H. Welt.

Łódź: L. Spiess i Syn i A. Lipiński

Zadać w szedzie.

589-r42

NA NADCHODZĄCY SEZON

w wiele pięknych nowości różnych artykułów
w wielkim wyborze zaopatrzonej magazyn

Józefa Herzenberga i S-ka

11. PIOTRKOWSKA 11.

w pałacu Scheiblera. 1538d8

W Teatrze „Elektro-Biograf“ ul. Piotrkowska 86

począwszy od 21 września — przez 10 dni z rzędu — pierwszy

raz w Łodzi **Wielka Nowość!**Występy transformistki **Mlle DE-BOHA.**

Pośpieszajcie urzecz nadzwyczaj wspaniałe widowisko

Aby wierzyć, trzeba się przekonać!!! 1993-3-3

Rutynowany Buchalter

chrześcijanin, poszukuje prowadzenia ksiąg handlowych, sporządza bilanse, przeprowadza kalkulacje, ma kilka godzin wolnych.

Łaskawe oferty w „Rozwoju“ pod „Buchalter“.

Wydawca W. Czajewski.

W tłoczni „Rozwoju“, Przejazd № 8.